Nr 242. Sobota, 23 Października 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 października.

Wrażenie odkrycia o krótkotrwałym traktacie neutralności między Berlinem a Petersburgiem, zawartym przed jedenastu laty przez ks. Bismarcka, zatarło się już, gdy obecnie przybyło nowe odkrycie z zakresu dziejów trójprzymierza, mające również historyczną już tylko wartość. Oto w redagowanem przez dawniejszego ministra włoskiego p. Maggiorino Ferraris, a niedawno powstałem piśmie włoskiem *Nuova Antologia*, publicysta włoski Alfred Frassati ogłasza artykuł, w którym przytacza list hrabiego Robillanta z maja r. 1886 do ówczesnego ambasadora włoskiego w Berlinie p. De Launay; list ten wzięty jest z niewydanego jeszcze dzieła znanego historyka włoskiego, senatora Chiala. Hrabia Karol Robillant był jak wiadomo, włoskim ministrem spraw zagranicznych w trzecim gabinecie Depretisa, a znany był z tego, że na czas, gdy on kierował zagraniczną polityką Włoch, przypadł fakt pierwszego przedłużenia czyli odnowienia traktatu trójprzymierza (w r. 1886). Obecnie z listu ogłoszonego przez *Nuova Antologia*, który obiega właśnie całą prasę europejską i powtarzany jest przez wszystkie dzienniki, w szczególności i przez *Fremdenblatt* wiedeński, okazuje się, że hrabia Robillant nie chciał sam uczynić pierwszego kroku do odnowienia traktatu, lecz oczekiwał aż wystąpi z inicyatywą ks. Bismarck, a dalej, że osobiście skłaniał się ku przymierzu z Anglią i że z odnowieniem trójprzymierza, miał przeprowadzić równocześnie porozumienie Włoch z Anglią co do zabezpieczenia stanowiska Włoch na morzu Śródziemnem. Szczegóły te są niewątpliwie nowe, o ile chodzi o osobę hr. Robillanta, — w samej rzeczy jednak nic one nie zmieniają. Przed jedenastu laty Włochy przystępowały właśnie do zrealizowania swych rozległych planów kolonialnych, odczuwały więc potrzebą poparcia Anglii na morzu a nie miały jeszcze sposobności nabyć z własnego doświadczenia przekonania o tem, czy Anglia na dobrego sprzymierzeńca nie jest zbyt egoistyczną. Prócz tego, to nowe „odkrycie“, które pewna część prasy zagranicznej usiłuje wyzyskać dla swych celów, nie tylko nie osłabia istoty i podstaw trójprzymierza, lecz przeciwnie jest nowym dowodem, że przymierze to odpowiada swemu celowi i opiera się na realnych a więc najżywotniejszych podstawach, skoro mimo wszystko niezachwianie istnieje, oraz, że celem jego jest tylko pokój, skoro przymierze łączy trzy Państwa na zasadzie traktatu odpornego, niewkładającego na członków przymierza żadnych dalszych ograniczeń i umożliwiającego każdemu z mocarstw, do niego należących, utrzymywanie przyjaznych stosunków z państwami poza tym ściślym związkiem zostającymi. W tym duchu interpretują też list hr. Robillanta organa dzisiejszego rządu włoskiego.

List hr. Robillanta jest odpowiedzią na pismo p. De Launay, zachęcające ministra, aby przybył do Gastein pod jakimkolwiek pozorem, bawił tam bowiem ówczesny cesarz niemiecki Wilhelm I., Robillant będzie zatem mógł osobiście porozumieć się z nim i z ks. Bismarckiem. Na to hr. Robillant odpowiada w swym liście: „Ja — nie uczynię nic w tym względzie. Gdym został ministrem, ks. Bismarck obsypał mię grzecznemi słówkami, ale prócz tego nawet małym palcem nie ruszył, aby przygotować w praktyce zbliżenie się do Włoch. Nie prosiłem go też bynajmniej, aby popierał mię; zrzekam się jego pomocy, — ale on ze swej strony nie uczynił żadnej próby w tym kierunku. Nie ma wątpliwości, że Włochy są znudzone tem nieproduktywnem przymierzem a ja nie mam żadnej ochoty zmuszać je, aby przymierze odnowiły, gdyż jestem silnie o tem przeświadczony, że ono nam nigdy nic nie przyniesie. Rzecz to możliwa, że p. Bismarck, który mnie nie zna osobiście, pomylił się co do mnie; wyobraża on sobie, iż odczuwam potrzebę chodzić zawsze i wszędzie tylko jego śladami. Jeżeli tak myślał — to się grubo omylił. Jest to przeto więcej niż prawdopodobne, iż nie odnowię trójprzymierza i zastrzegam sobie, że gdy nadejdzie chwila, przystąpię do rzeczy z całym namysłem.“

Pomimo tych skrupułów, widocznej osobistej niechęci dla ks Bismarcka, która przeważała u włoskiego męża stanu nad argumentami rzeczowymi, oraz stanowczości, z jaką hr. Robillant bronił się przeciw natarczywości p. De Launay, a względnie ks Bismarcka, którego po za ambasadorem przeczuwał, on sam był tym, który trójprzymierze odnowił. Najlepszy w tem dowód, że hr. Robillant sam uznał realną wartość i produktywność związku tego dla Włoch.

Adres węg. Izby magnatów do NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Izba magnatów Sejmu węgierskiego odbyła we środę pierwsze po feryach posiedzenie. Jak już wczoraj zaznaczyliśmy, posiedzenie to zagaił prezydent Toth uroczystem przemówieniem, w którem wspomniał o znaczeniu ostatnich odwiedzin Monarchów a w szczególności cesarza Wilhelma w Budapeszcie a następnie podniósł doniosłość Najwyższego pisma odręcznego do prezydenta ministrów br. Banffy'ego w sprawie budowy pomników w stolicy Węgier. Mowca zakończył pełnemi zapału i uwielbienia słowami na cześć Najj. Króla Węgier, Cesarza Franciszka Józefa, mówił o usiłowaniach Najj. Pana utrzymania pokoju, o mądrości Jego polityki, o tem, że Król węgierski kocha Swój naród, ten naród zaś Go wielbi, przyczem mowca położył nacisk na jedność, jaka panuje pomiędzy narodem i Królem na chwałę Dynastyi i Państwa a zakończył życzeniem, aby Wszechmocny zachował Najj. Pana po długie lata. Okrzyk na cześć Monarchy, powtórzyła Izba trzykrotnie z zapałem.

Następnie sekretarz Izby hr. Cziraky odczytał projekt adresu do Tronu, który Izba wśród okrzyków „Elien“, jednomyślnie uchwaliła.

W adresie tym składa Izba podziękowanie Najj. Panu za ufundowanie własnym kosztem dziesięciu pomników zasłużonych mężów, które staną na publicznych placach stolicy. Nawiązując do przeszłorocznego obchodu tysiąclecia Węgier, w którym Monarcha wspólnie z narodem uczestniczył, zaznaczono w adresie, że wspomnianym aktem na początku drugiego tysiąclecia, dał Najj. Pan dowody uznania dla bohaterów narodowych, twórców wzrostu i rozwoju Węgier w przeszłości, co uważać należy za najlepszą zapowiedź na przyszłość.

Naród węgierski pomny swej przeszłości, walk w obronie chrześcijaństwa i cywilizacyi, i w obronie własnego bytu, ze czcią spoglądać będzie na pomniki bohaterów i czerpać stąd siłę i naukę, nietylko z czasów dawnej przeszłości, lecz i z okresu chlubnego Panowania J. Król. Mości.

Końcowy ustęp adresu brzmi: „Z żądań naszych przodków, których przewodnicy uwiecznieni będą tymi posągami, spełniono bardzo wiele! Świętej ziemi naszej Ojczyzny, za którą oni tyle krwi przelali, nie zmniejszono, a od zewnętrznego wroga ją zabezpieczono. Nasza konstytucya, której oni z poświęceniem i osobistemi ofiarami bronili, pozostała nietkniętą. Losy panującego Domu i narodu złączone są ściślej, aniżeli kiedykolwiek. Nauka, literatura i sztuka, otoczone troskliwą opieką Królewską, doznały szybkiego rozwoju i szerzą się w coraz dalszych kołach.

„Wszystko to jest dziełem Jego Król. Mości i my składając u stóp Jego wyraz naszego hołdu i wdzięczności, błagamy Wszechmocnego, aby Jego Król. Mość i Najjaśn. Rodzinę, otoczył opieką, na pożytek i chwałę naszej Ojczyzny. Łasce Jego Król. Apost. Mości polecając się, pozostajemy najpoddańszymi i zawsze wiernymi sługami. Zgromadzeni na Sejmie Węgier i ich krajów magnaci“ — Adres ten następnie wszyscy magnaci podpisali a prezydent prosił barona Banffyego, aby adres złożył u stóp Tronu.

Rada Państwa.

Wiedeń, 20 października.

(*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Zawieszone w nocy posiedzenie Izby poselskiej zagaja prezydent Kathrein na nowo o godzinie 11 minut 35 i oświadcza co następuje: Dzisiejszej nocy, w skutek pomyłki ze strony prezydyum, zaszły tu w Izbie sceny wielce ubolewania godne. Chociaż, jak przyznajemy, przewodniczący wiceprezydent Abrahamowicz przez pomyłkę pominął jeden punkt porządku dziennego (wybór uzupełniający jednego członka do komisyi budżetowej, w miejsce socyalisty Kiesewettera) i chociaż przed zakończeniem uwag p. Funkego, którego nie zrozumiał, udzielił głosu pos. Heroldowi, jednak nie było potrzeby tak postępować, jak się stało. Temu trzeba będzie zaradzić; zwo-

---

15)

ABGAR-SOŁTAN.

NEA

III.

(Ciąg dalszy).

W ciągu tej wędrówki z wagonu do wagonu Demszyński zapytał:

— A jakże tam hrabio z wistem?

— A niechże cię, z twoim Rusinem, mości autorze.... Zgrał nas do nitki! Odemnie wygrał dwa reńskie a od Józia trzy.... Jeżeli jedzie się żenić do Abbazyi, to ręczyć mu mogę, że z koszem wróci.

Gdy się znaleźli wreszcie w restauracyjnym wagonie, były tam jeszcze zupełne prawie pustki. Przy jednym tylko stoliku siedziało jakieś bardzo wesołe towarzystwo: dwóch młodych ludzi starannie na całej twarzy wygolonych i jakaś panna, młoda i przystojna nawet, ale w straszliwie krzyczącym kapeluszu i cała jakaś dziwnie zmięta i wyblakła. Rozmawiali po niemiecku, a od czasu do czasu rozlegały się wśród rozmowy wybuchy homerycznego śmiechu.

Całe polskie towarzystwo nie mogło się zmieścić przy jednym stoliku, usiedli więc razem starszy hrabia, Poleski i Żyromski, przy drugim młodszy hrabia i Demszyński; rozmawiali głośno i po polsku.

Na dźwięk polskiej mowy, pośród owego wesołego towarzystwa zaczęły się jakieś szepty: niby cicha sprzeczka. Wreszcie do uszu młodszego Granowskiego i Demszyńskiego, siedzących bliżej, doszły słowa owej panny decydująco wypowiedziane:

— *Aber ich garantire.... Polnisch!... Gewiss polnisch!*

I równocześnie ze słowami pomknęło w stronę młodych ludzi z pod egzotycznego kapelusza kilka strzelistych, zalotnych spojrzeń, a w ślad za niemi rozległo się czułe westchnienie, zagłuszone kaskadą sztucznego, nienaturalnego śmiechu.

— Jakaś „diva“ operetkowa — szepnął Józef Granowski Demszyńskiemu do ucha. — Szuka, ktoby jej obiad zapłacił, bo ci „koledzy“ pewno de tego nie skorzy.

— Od biedy zapłaciłbym jej, żeby nie twój ojciec — odrzekł równie cicho Demszyński — hrabiego się wstydzę, kpiłby później.

— Eh! nie warto, wymięty jakiś wiedeński koczkodan — zakonkludował Józef.

Zaczęli wnet o czemś innem rozmawiać, nie zwracając już uwagi na wesołą pannę, robiącą wszystko możliwe i niemożliwe, żeby ich sobą zaintrygować.

Zwolna cały wagon się zapełnił, tylko jeden stolik z jednem nakryciem pozostał wolny. Zaciekawiło to Demszyńskiego, który jako literat musiał być ciekawy, zapytał więc służącego, dla kogo to nakrycie pozostawiono.

— Jeden magnat węgierski ma osobno zamówiony obiad i osobny stolik — odpowiedział z wielkiem przejęciem się godnością owego extra-magnata.

W połowie ogólnego obiadu drzwiczki wagonowe się otworzyły i wszedł ów zapowiedziany magnat. Figura była nie bardzo okazała. Wprawdzie dość wysoki, ale cienki i wychudzony jak tyka; trzymał się pochyło, prawie zgarbiony. Na śniadej, zapadniętej twarzy malowało się znużenie, oczy były jakieś senne. Szedł krokiem dość chwiejnym i od ruchu pociągu zataczał się trochę. Nim usiadł, przeszedł cały wagon i wszystkim ciekawie i dość impertynencko się przypatrywał. Najdłużej jego uwagę zatrzymał stół, przy którym siedział stary hrabia i Poleski. Tak im się przypatrywał, że aż musiał monokl w oku poprawić.

Zachowanie to zgniewało Poleskiego, odpowiedział więc ostrym wyzywającem spojrzeniem i zwracając się do siedzącego za jego plecami Demszyńskiego, zawołał po polsku:

— Czegoż ta małpa mi się tak głupio przypatruje?

Choć „magnat“ prawdopodobnie nie zrozumiał po polsku, jednak zirytowany wzrok Ludwika i ton jego słów wystarczył, żeby odszedł i najspokojniej usiadł na swem miejscu.

— Słuchajcie! — zawołał nagle młodszy hrabia. — Zobaczycie, czy nie będę prorokiem.... Będzie sobie kazał dawać co najdroższego, pokosztuje, powie, że paskudztwo, wyłaje kelnera — zapłaci i głodny pójdzie sobie.

Przepowiednia spełniła się co do joty. Starszy hrabia rozbawiony „jasnowidzeniem“ syna, potraktował go po obiedzie doskonałem cygarem, przyczem i inni taki sam dar otrzymali, podziękował tylko Wiktor, który zadowolił się cienkim papierosem, sfabrykowanym w Tyrówce przez Walentego.

— Zkąd ty go mógł tak spenetrować? — zapytał hrabia syna, śmiejąc się przy tem serdecznie.

— Ja ten gatunek znam z Wiednia — odrzekł Józef. — To jest „ostatni szyk“ węgierski.... Byłby jeszcze tej małpiszonce, co tam siedzi, zafundował butelkę szampańskiego wina, ale połapał się, że z niego kpimy i wyniósł się do siebie.

Wesoła rozmowa przy czarnej kawie i cygarach trwała z godzinę jeszcze po obiedzie i dość już późno powrócili do swych przedziałów. Hrabia zaproponował jeszcze *szesć robrów wista*, przy którym już i autor asystował, doradzając Poleskiemu jak ma grać. Skutek tych rad był taki, że Ludwik przegrał wszystkie wygrane pieniądze z dodatkiem dwóch guldenów.... Co wprawiło hrabiego w wyborny humor i dało mu nowy temat do dokuczania „naszemu, znanemu i cenionemu“.

Zaraz po skończonej partyi rozeszli się wszyscy spać, żegnając się: „do zobaczenia nad brzegami modrego Adryatyku“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

łam biuro Izby i wysłucham zdania jego, jakby zapobiedz scenom, które podają racyę bytu całego parlamentaryzmu w wątpliwość i sprowadzają powagę Izby na bardzo niski poziom. Mnie samemu uczyniono wczoraj zarzut, że nie wszyscy posłowie byli zwołani na posiedzenie wieczorne. Na to odpowiadam, że z wyjątkiem tych, których nie ma w Wiedniu i tych, którzy nie podali jeszcze wiedeńskiego adresu swego, a więc razem siedmiu, czy ośmiu posłów, wszyscy otrzymali zawezwanie przed godziną 4 nawet w najodleglejszych częściach miasta. Oddając w nocy przewodnictwo w ręce wiceprezydenta Abrahamowicza, zapomniałem — to moja wina — powiedzieć mu, że pp. Winkowskiemu i Jarosiewiczowi przyrzekłem dać głos przed przystąpieniem do porządku dziennego. Proszę przyjąć do wiadomości, żem to ja zapomniał. A teraz, panowie, zaczniemy od tego, na czem stanęliśmy. (*Wesołość i brawa* na lewicy). Ale spodziewam się, że uczynimy to z całym spokojem i proszę was, zaprzestańcie scen, które najbardziej mnie się dają we znaki i utrudniają i zatruwają mi stanowisko. Korzystajcie z praw regulaminowych, tego panom nie bronię; ale czyńcie to z powagą i godnością. (*Huczne brawa* z prawicy). Uznajcie, że gdy ze strony prezydyum zajdzie jakaś usterka, nie ma w tem złego zamiaru. (*Głosy* z lewicy: Nie u pana! Ale Abrahamowicz, Abrahamowicz!). Pan Abrahamowicz taki sam człowiek, jak ja i może się mylić. (*Wesołość*).

Pos. Herold (Czech) oświadcza, że otrzymawszy w nocy głos, a nie mogąc mowy wygłosić, ma wprawdzie nieodwołalne prawo przemawiać teraz; zgadza się jednak, żeby wprzód mówili ci, którzy przez pomyłkę nie otrzymali głosu, tudzież żeby odbył się wybór uzupełniający do komisyi budżetowej. naturalnie z zastrzeżeniem, że we właściwej chwili otrzyma głos.

P. Funke (Niemiec-postępowiec) wytacza skargę na wiceprezydenta Abrahamowicza (który zasiada na swojem krześle poselskiem nie na wywyższeniu prezydyalnem), że dnia 15 b. m., gdy mowca postawił wniosek o wezwanie P. Prezesa gabinetu, aby przybył na posiedzenie Izby, p. Abrahamowicz nie odpowiedział mu wcale i nie poddał wniosku jego pod głosowanie, a dopiero na głośne domaganie się lewicy odrzekł, że jest to wniosek samoistny. Mowca zwalcza to zdanie i utrzymuje, że wniosek jego powinien był zaraz pójść pod głosowanie. Dalej nazywa ten postępek p. Abrahamowicza niegodnym Izby poselskiej, bo wystawił ją na pośmiewisko. (*Żywe objawy zgody* z lewicy). Mowca zapytuje Prezydenta jak myśli usprawiedliwić postępek Wiceprezydenta Abrahamowicza, który, złożywszy przyrzeczenie na konstytucyę, naruszył konstytucyjne prawo Izby. (*Oklaski* z lewicy).

Pos. Dawid Abrahamowicz odpowiada ze swego miejsca poselskiego iż wdzięczny pos. Funkemu, że mu nastręczył sposobności do obrony. Pos. Funke nie przytoczył paragrafu regulaminowego, któryby zniewalał przewodniczącego do poddania wniosku takiego zaraz pod głosowanie, podczas gdy mowca może powołać się na paragrafy, które tego wprost zabraniają. Jakoż powołuje się na trzy paragrafy, z których jeden nastręcza mu zarazem sposobności pomówić o wnioskach tyczących się „porządku obrad“, którymi lewica mowcę jako wiceprezydenta tylokrotnie trapiła, nadużywając ich do wygłaszania mów politycznych. Takich mów przy wnioskach formalnych nie dopuszczali ani prezydentowie z lewicy Kaiserfeld i Rechbauer ani też słynny z pobłażliwości Smolka. Zresztą prezydyum ma obowiązek opiekować się wprawdzie mniejszością przeciw pogwałceniu przez większość, ale tem większy obowiązek bronić większości przeciw mniejszości. Pod tym względem mowca cytuje piękne i prawdziwe słowa które pos. Menger (z lewicy) w roku 1895 wyrzekł przeciw obstrukcyi młodoczeskiej. (*Wesołość* na prawicy; *protesty* z lewicy). Co się tyczy zarzutu Funkego o naruszeniu konstytucyi, mowca zapytuje, czy samem odczytaniem przepisu konstytucyjnego, bez dodania komentarza, narusza się konstytucyę, albo czy naruszenie konstytucyi polega może na tem, że mowca tuż po wniosku Funkego o zawezwanie P. Prezesa gabinetu, sam pojechał do hr. Badeniego i zdał mu sprawę z chwilowej sytuacyi w Izbie. Zamiast słów o wystawieniu Izby na pośmiewisko mowca sądzi, że tym sposobem na uznanie sobie zasłużył. (*Huczne brawa i oklaski* z prawicy).

Pos. Menger odpowiada p. Abrahamowiczowi, że słowa mowcy z r. 1895 nie stosują się do dzisiejszej sytuacyi, bo w r. 1895 obstrukcya młodoczeska gwałciła większość wbrew interesom Państwa, a dziś obstrukcya niemiecka gwałci większość w obronie interesów Państwa. (*Huczne brawa* z lewicy).

Prezes Kathrein na zapytanie Funkego, jak myśli usprawiedliwić postępek dep. Abrahamowicza, odpowiada, że co do prawa Izby pod względem zawezwania Ministra, aby natychmiast zjawił się na ławie rządowej, zdania się podzielone, a każdy z przewodniczących obradom odpowiada sam za siebie i za swoje zdanie, a nie jeden za drugiego.

Pos. Hofmann, mając głos do postawienia wniosku formalnego, zaczyna polemizować przeciw pos. Abrahamowiczowi, a mimo kilkakrotnego napomnienia przez prezesa, że to nie uchodzi, nie chce zaprzestać tej polemiki i utrzymuje, że skoro pos. Abrahamowicz przemówił nie *ex praesidio*, lecz jako poseł, więc dyskusya nad oświadczeniem prezesa już otwarta, a zatem i mowcy wolno odpowiedzieć na wywody pos. Abrahamowicza. Na to prezes Kathrein oświadcza, że wiceprezes Abrahamowicz przemawiał jako przewodniczący, nie jako poseł. Mowca zaprzestaje tedy polemizować z pos. Abrahamowiczem, ale natychmiast zwraca się przeciw samemu prezesowi i powiada, że o owem prawie Izby, o którem prezes powiedział, iż zdania są podzielone, nie może być różnicy zdania. Lewica nie myśli dopuścić pogwałcenia ważnego prawa konstytucyjnego. Wnosi przeto: nad odpowiedzią prezesa otworzyć dyskusyę. Dodawszy jeszcze pogardliwą uwagę o wolnomyślności Czechów, żąda imiennego nad wnioskiem swym głosowania.

Izba 156 głosami przeciw 94 głosom odrzuca wniosek.

Pos. Jarosiewicz zaznaczywszy, że rozprawy sądowe wykrywają niesłychane rzeczy o wyborach w Galicyi, czyni wniosek, aby obrady komisyi legitymacyjnej o zaprotestowanym wyborze pos. Bogdanowicza były jawne.

Przewodniczący drugi wiceprez. Kramarz oświadcza, że wniosku tego nie podda pod głosowanie, bo zapadła już uchwała Izby, wedle której obrady komisyi legitymacyjnej nie mają być jawne. (*Protesty* z lewicy).

Pos. Steinwender wnosi, aby otworzyć dyskusyę nad tem oświadczeniem wiceprezesa, a żąda imiennego nad wnioskiem głosowania.

W imiennem głosowaniu odrzucono ten wniosek 136 głosami przeciw 66 głosom.

Pos. Winkowski zaznaczywszy, że i jego wybór jest zaprotestowany, i oświadczywszy, że nie myśli piastować mandatu, gdyby okazał się źle nabytym, czyni wniosek: 1. Wzywa się komisyę legitymacyjną, aby o wszystkich wyborach z Galicyi zachodniej zdała sprawę w dwu tygodniach; 2. obrady komisyi legitymacyjnej nad protestami przeciw wyborowi Winkowskiego będą jawne. Zarazem żąda imiennego głosowania nad każdym z dwu punktów wniosku. (*Huczne brawa* z lewicy).

Pos. Stransky (Czech) popiera punkt pierwszy z pewną modyfikacyą. O pewnym wyborze już orzekł Trybunał państwa, że w nim pogwałcono ustawy, a jest to wybór pos. Pommera (Niemca-ludowca) z Cylei, jednego z najgłówniejszych krzykaczów lewicy. Czesi pragną rychłego załatwienia wyborów zaprotestowanych; ponieważ jednak nieraz dochodzenia wymagają nieco czasu, przeto mowca modyfikuje punkt pierwszy wniosku Winkowskiego w tym duchu, żeby wezwać komisyę legitymacyjną, aby ze wszystkich wyborów zaprotestowanych zdała sprawę w sześciu tygodniach.

Pos. Peschka (Niem.-post.) żąda i nad tym wnioskiem głosowania imiennego.

Pos. Prade (Niem.-ludow.) odpowiada Stranskyemu, że Niemcy nie lękają się jawności w sprawie wyboru Pommera.

Wicepr. Kramarz oświadcza, że jak wniosku Jarosiewicza, tak i drugiego punktu wniosku Winkowskiego nie może poddać pod głosowanie. (*Ponowne protesty* z lewicy).

Izba w imiennem głosowaniu uchwala wniosek Strańskyego 133 głosami przeciw 7 głosom, a odrzuca punkt pierwszy wniosku Winkowskiego 137 głosami przeciw 76 głosom.

Pos. Türk (Schönererczyk) i pos. Resel (socyalista) zadają prezesowi zapytania w sprawie starć między Niemcami a Czechami podczas dzisiejszej nocy, na które zapytanie prezes później odpowiedzieć przyrzeka. Podczas tych zapytań Schönererczyk pos. Wolf wykrzykuje, że Niemcy pozwalają Czechowi Krumbholzowi zdobytą na Türku deseczkę z pulpitu nosić na czole przed oczyma.

Po niektórych jeszcze uwagach socyalisty Bernera i Niemca-ludowca Pommera, pozbawionych wszelkiego znaczenia, Izba przystępuje nakoniec do dalszego ciągu obrad nad wnioskami żądającemi oskarżenia P. Prezesa gabinetu.

Pierwszy zabiera dziś głos znowu pos. Herold i wywodzi: Ustawa o oskarżeniu Ministrów jest tak zwaną ustawą zasadniczą, a jak wszystkie ustawy zasadnicze, tak i ta nadaje parlamentowi i ludowi wielkie i piękne prawa w teoryi, które w praktyce jednak bardzo mało znaczą. Jeżeli bowiem oskarżenie Ministra zawisło od większości parlamentarnej, na której Rząd się opiera, wtedy nigdy przenigdy żaden Minister nie będzie oskarżony. Wnioski o oskarżenie Pana Prezesa gabinetu za reskrypt z dnia 2 czerwca nie ostoją się w obec krytyki prawniczej. Punktem oparcia dla wniosków oskarżających jest domysł, że reskryptem swym Pan Prezes gabinetu chce otworzyć mowcom na zgromadzeniach drogę do popełnienia czynów karygodnych, którym powinno się przecież zapobiegać. Sam ten domysł jest niegodny wnioskodawców; albowiem z niego wypływa drugi domysł, że wnioskodawcy woleliby w swych mowach na zgromadzeniach ludowych doznawać przeszkody od komisarza rządowego, aby dawszy poznać, że chcą coś karygodnego wypowiedzieć, byli od wypowiedzenia powstrzymywani przez komisarza rządowego; t. j. że chcieliby dać sobie pozór bohaterstwa, a nie potrzebowali dokonać czynu bohaterskiego — bo przeszkodził im urzędnik! (*Huczne brawa i wesołość* na prawicy). Dotychczas bardzo wiele zgromadzeń rozwiązywali komisarze rządowi jedynie dla tego, że mowca zgromadzenia zaczął zdanie od wyrazów: „wysoki Rząd“, w których to wyrazach komisarz dopatrywał się zaraz buntu. W porównaniu z tą praktyką reskrypt z dnia 2 czerwca oznacza wielki postęp, bo nie pozwala rozwiązywać zgromadzeń dla niczego, lecz nakazuje komisarzom rządowym wkraczać dopiero po rzeczywistem wygłoszeniu czegoś karygodnego. Lewica powołuje się na to, że reskrypt sprzeciwia się rozporządzeniom ministeryalnym z r. 1850 i z r. 1852, a nawet osławionemu „patentowi“ z r. 1854. Gdyby tylko znalazł się rząd, któryby z całą świadomością zechciał naruszać te rozporządzenia! Wtedy nie stanem oskarżenia, lecz szczerą podzięką powinniby mu odpowiedzieć na to wszyscy wolnomyślni mężowie. (*Huczne brawa* z prawicy). Inny powód do oskarżenia wzięty jest stąd, że reskrypt wyraża się ujemnie o pewnem orzeczeniu Trybunału państwa. Dotychczas my prawnicy wszyscy trzymaliśmy się tej zasady, że krytyka orzeczeń Trybunału tego, jako też Trybunału administracyjnego jest dozwoloną, zwłaszcza gdy orzeczenia te w różnych czasach różnie wypadają. Gdy więc Prezes gabinetu — mówię: chociażby tylko Prezes gabinetu (*wesołość*) — pozwoli sobie nazwać orzeczenie Trybunału niebezpiecznem, ja w tem nie widzę bynajmniej czegoś karygodnego, bo prawo krytyki mamy wszyscy. Lewica atoli, stając na stanowisku zeszłego wieku, gdy najlżejsza krytyka była czynem karygodnym, daje dowód, że składa się z najgorszych absolutystów, jakich nigdzie indziej na świecie już nie ma. (*Huczne brawa i wesołość* na prawicy). — Mowca, zbiwszy w ten sposób argumenty wniosków oskarżających, zapuszcza

---

1)

SZALONA

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

I.

— Chcę wszystko zobaczyć, doktorze! salę gry tak samo, jak i resztę. Przyjechaliśmy tutaj, żeby się bawić, a papa mi pozwala rozbić bank!

Słowa te, wypowiedziane za głośno, głosem czystym i wesołym, głosem dziecka i paryżanki, na progu wielkich kasynowych sal w Aix les Bains, były przyczyną, że cała uwaga grupy mężczyzn, stojących u wejścia, zwróciła się na mówiącą; natychmiast szepty rozległy się w całej sali balowej. Wszystkie oczy zwróciły się do drzwi; z ust do ust poszło jedno nazwisko: Jan d'Erquy. Każdy roznosiciel najświeższych wiadomości, stanowiący wyrocznię w swojej koteryi — wołał z zadowoleniem:

— A co! — mówiłem?... — od wczoraj figurują na liście!..

I w miarę, jak w głębi ogrodu gasły ostatnie ognie fajerwerków, a tłum gości wracając, napełniał salę, w której muzyka już sygnały dawała — powtarzano:

— Oto oni! Patrzcie.... Z doktorem Aubin. Ta ładna osoba, która idzie z doktorem pod rękę, to jego córka..

— Córka?... więc jest żonaty?...

— Co ci się dzieje? Matką jej była Laura.... tak, sławna Laura.... Laura Cohen.

— Śliczna!...

— Przedewszystkiem oryginalna.... Co do niego, prędzej możnaby przypuścić, że jest szlachcicem wiejskim; te potężne ramiona, głęboko osadzone oczy, ukryte pod gęstą brwią, rysy grube, gęsta broda... wszystko to idzie w parze z potężnym jego talentem, tak pełnym męskiej siły....

— I dość jeszcze młody.... może ma z pięćdziesiąt lat....

— Ależ nie ma ich jeszcze!

— Czy podobna! a tyle już napisał.

— Poczekaj.... *Raymonde*, której świetne powodzenie otworzyło mu wrota Théâtre-Français, była grana w 186.... a starzy autorowie, zmuszeni czekać na swoją kolej, skandalizowali się jego młodością.

— Jan d'Erquy?.. Mówiliście panowie Jan d'Erquy? — zapytała żywo kobieta, wyglądająca na schorowaną, ubrana z zakonną prostotą, która dotychczas z nikim jeszcze słowa nie zamieniła, czy to w hotelu, gdzie mieszkała, czy w kasynie, gdzie ukazała się dzisiaj po raz pierwszy.

Było to niespodzianką dla gości, przemówienie tej milczącej kobiety, podejrzywanej o zupełną obojętność na wszystko, z wyjątkiem kuracyi i nabożeństwa. Około czterdziestopięcioletnia, nie ładna, źle ubrana, chora i dewotka, wyniosła lub nieśmiała, oto, co by mogli powiedzieć goście kąpielowi o pannie de Kerlan. Ale dzisiejszy wieczór zmienił ją nagle; okazała zdolność zainteresowania się czemś ziemskiem, a nawet światowem, młodniała i przeistaczała się, żeby się tak wyrazić. Stała, trzymając w drżących rękach lornetkę przy oczach, z zarumienionem obliczem, przypatrując się zdala nowo przybyłym, podczas gdy stojący obok niej, gruby kupiec lyoński, upomadowany, ufryzowany, okryty klejnotami — odpowiadał na jej pytanie:

— Tak pani, Jan d'Erquy, autor dramatyczny, na którego sztuki cały Paryż się zbiega. W Lyonie także grają te sztuki aktorowie, którzy niemniej są warci od paryskich i trzeba widzieć ten zachwyt!... A przecież każdy wie, że nas trudniej zadowolnić niż paryżan!... Jednem słowem, Jan d'Erquy, którego każdy zna, współzawodnik Dumasa, Augiera, Sardou.... Ostatnia jego sztuka, *les Frelons*, przyniosła mu jak mówią 80.000 franków; 80.000 franków za trzy akty, to ładny pieniądz! Oto, co się nazywa pieniądz łatwo zarobiony; boostatecznie, nie włożył w to żadnego kapitału... Tylko pióro, atrament, i talent.... Pani mi powie, że talent nie każdemu bywa dany.... To prawda.... ale naprzód trzeba mieć szczęście. W żadnem rzemiośle nie można dojść do niczego, jeżeli się nie ma szczęścia.

— Och! takie szczęście sprawiedliwie mu dopisuje, wtrącił jakiś starszy jegomość mięszając się do rozmowy. Nigdy w życiu d'Erquy nie poświęcił ani litery na cześć złego gustu, ani skandalu. Nic w jego dziełach nie ma udanego; zdaje się, że się oddycha z nim razem powietrzem zdrowem, ożywczem.... Co za logika niewzruszona przytem!... Charaktery ludzi ze stali, a przedewszystkiem znajomość świata, jaką posiadać może chyba tylko człowiek dobrze urodzony.

— Należy pan do jego przyjaciół? spytała panna Kerlan, patrząc na starego pana wzrokiem rozczulonym, prawie wdzięcznym, jak gdyby pochwała, którą słyszała, do niej samej się odnosiła.

— Nie mam tego zaszczytu.... Mówię to co słyszałem. Podobno nosi jedno z najpierwszych nazwisk w Bretanii?

Panna de Kerlan dość dumnie potwierdziła ruchem głowy, a lyończyk ciągnął dalej:

— Mała musi mieć ładny posag! Chyba żeby pieniądze topiły się w ich rękach.... Podobni ludzie rzadko umieją zatrzymać i pomnożyć to, co zarabiają.

— Jak to przyjemnie! Wszyscy się nam przypatrują! — mówiła tymczasem do doktora Aubin panna d'Erquy, z wyrazem, w którym przebijała radość, pełna tryumfu. Oto, co znaczy mieć ojca nadto sławnym!

— Ja myślę, że nie tylko sam papa sprawia to wrażenie, i że pani samej jakaś cząstka się dostaje, odrzekł doktor, człowiek, który będąc sprytny tak samo jak uczony, bardzo cenionym w Paryżu, przyjeżdżał każdego lata do tego zakładu kąpielowego gdzie posiadał śliczną willę i gdzie pan d'Erquy z córką zatrzymał się jadąc do Szwajcaryi.

— Chodźmy. Moja żona daje pani znaki, prosząc bliżej. Na grę będzie czas, jeżeli pani zechce spróbować szczęścia; ale tymczasem, sądzę że zechce pani potańczyć trochę?

— Bezwątpienia.... taką mam ochotę powalcować, jak gdybyśmy wcale nie odbyli tej wycieczki do Revars.

— Chwała Bogu! Takich chorych pragnąłbym mieć całe życie!

— Och! chorych.... niech się pan zrezygnuje, że zostaniesz dla mnie zawsze tylko przyjacielem, doktorze. Lekarze daremnie by czas przy mnie tracili.... nie mam żadnej najmniejszej, dla nich roboty. Pan kiwa głową.... Jeszcze groźby?... Powtórzy mi pan tak jak dziś z rana — nie wierzę temu ani trochę! — że jestem nerwowa więcej niż silna i że nie trzeba, żebym tych sił nadużywała.... Ba! to tak zabawnie nadużywać czego!... Pan zatańczy, spodziewam się?

— Niepodobna.... Powaga mojego zawodu!...

— Co za szkoda!... Chodzi więc panu bardzo, aby go brano na seryo?

— Chodzi mi stanowczo, a w dowód tego, jeżeli pani jeszcze raz uchybi mi nie oddając należnego szacunku, poproszę ojca, żeby panią napomniał....

(Ciąg dalszy nastąpi).

się daleko na pole polityczne. Ciekawych tych wywodów dziś streścić nie możemy dla fizycznego niepodobieństwa (posiedzenie skończyło się bowiem o godz. 9 wieczorem). Wniosek mowcy jest: przejść nad wnioskami oskarżającymi do porządku dziennego.

Pos. Haugwitz (centrum) wnosi, aby zamknąć dyskusye.

Pos. Gross (Niemiec-postęp.) żąda imiennego głosowania nad tym wnioskiem.

W imiennem tedy głosowaniu Izba 163 głosami przeciw 126 głosom uchwala zamknąć dyskusyę.

Mowcami generalnymi wybrani są: przeciw wnioskom oskarżającym pos. Mauthner (ze swobodnego stowarzyszenia posłów „liberalnych"), za wnioskami pos. Sylwester (Niemiec-ludowiec).

Pos. Pessler (Niemiec-ludowiec) czyni wniosek o zamknięcie posiedzenia dla bardzo spóźnionej doby; mimo to żąda tajnego głosowania (kartkami) nad samą kwestyą zamknięcia posiedzenia, a imiennego nad kwestyą głosowania tajnego i jeszcze raz imiennego w razie, gdyby tajne głosowanie odrzucono.

A więc znowu dwa razy imiennie głosowano; za pierwszym razem odrzucono głosowanie tajne, za drugim odrzucono wniosek o zamknięcie posiedzenia.

Pos. Malfatti (Włoch) z powodu dyskusyi na piśmie podaje wniosek: W reskrypcie z dnia 2 czerwca nie dopatrując się naruszenia ustawy, Izba uchwala wezwać Pana Prezesa gabinetu, aby jak najwolnomyślniej zastosowywał ustawę o Stowarzyszeniach i zebraniach, a nad wnioskami oskarżającymi przechodzi do porządku dziennego.

Pos. Funke czyni wniosek, aby z powodu wniosku Malfattiego otworzyć dyskusyę na nowo, a żąda znowu tak zawiłego, jak powyżej sposobu głosowania, które to żądanie właściwie już było upadło dla braku dostatecznego poparcia, t. j. dla braku posłów na lewicy; tymczasem jednak przybyło tyle posłów lewicy do sali, że znajduje się właśnie dostateczne poparcie (50 posłów).

Rezultat podwójnego głosowania jest odmowny; odrzucono bowiem ponowne otwarcie dyskusyi.

Zabrał głos dep. Sylwester (generalny mowca *pro*). Ubolewał on, iż Młodoczech stał się *ex offo* obrońcą hr. Badeniego. Dep. Herold nie jest już heroldem wolności, lecz heroldem reakcyi. (*Oklaski* z lewicy.). Mowca wywodzi, iż reskryptowi z 2 czerwca b. r. właściwą tendencyę nadają słowa: „gdyż tylko w ten sposób da się stwierdzić istota czynu karygodnego". To zdanie dowodzi, iż nie chodzi tu o wolnomyślną interpretacyę ustaw. Że reskrypt był tajnym dowodzi, iż chodziło tu o pułapkę.

Generalny mowca (*contra*) dep. Mauthner zaznacza, iż tego rodzaju reskryptem nie stłumi się ruchu niemieckiej ludności. Owszem ruch ten wzmagać się będzie. Mowca sądzi, iż w kwestyi tej ujawni się ostatecznie solidarność Niemców w Austryi. Wreszcie oświadcza się mowca za wnioskiem Dubsky'ego, który zawiera ostre potępienie postępowania Rządu.

Po kilku sprostowaniach faktycznych, przystąpiono do głosowania.

Wniosek Herolda o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem o postawienie P. Prezydenta Ministrów w stan oskarżenia, z powodu reskryptu z 2 czerwca 1897 r., został uchwalony 161 głosami przeciw 141. (*Huczne oklaski* na prawicy. *Wielka wrzawa* na lewicy).

Pp. Piętak, Lewicki i Rutowski wnieśli interpelacyę do P. Ministra kolei żelaznych w sprawie poufnego reskryptu o kwalifikacyach urzędników kolejowych pod względem znajomości języka niemieckiego; pp. Kubik (Stojałowczyk) i tow. do P. Ministra obrony krajowej w sprawie nadużyć wojskowych w Galicyi; pp. Kozakiewicz i tow. do P. Ministra handlu w sprawie żądanej przez Koło polskie zmiany rozporządzenia, wydanego przez galicyjskiego inspektora przemysłowego dla galicyjskich gorzelni i do P. Ministra obrony krajowej z powodu wydalenia 31 robotników, którzy w wojskowym magazynie prowiantowym w Przemyślu przez 10—12 lat byli zajęci.

P. Rojowski i tow. przedstawili wniosek nagły w sprawie zaradzenia nędzy w obwodach Kałusz, Dolina, Turka.

P. Danielak i tow. złożyli wniosek o wyłączenie księstwa cieszyńskiego z pruskiej dyecezyi wrocławskiej.

Wiceprezydent Kramarz zawiadomił, że do komisyi budżetowej wybrany dep. Daszyński.

Koniec posiedzenia o godzinie 9 wieczorem. Następne jutro.

Przesilenie w Serbii.

Mężem przyszłości w Serbii, domniemanym następcą Simicza, jako prezesa gabinetu, jest dr. Władan Georgewicz, dotychczasowy poseł w Konstantynopolu. Władan Georgewicz, doktór medycyny, ukończył wydział lekarski w Wiedniu i był w swoim czasie najdzielniejszym lekarzem w Serbii. Zajmował on także wybitne stanowisko wśród literatów serbskich, jako ceniony autor romansów, nowel i rozpraw historycznych. Przez szereg lat był przybocznym lekarzem króla Milana i szefem sanitarnym armii serbskiej, w którym to charakterze uczestniczył w wojnie serbsko-bułgarskiej w r. 1885/86. Pod względem politycznych przekonań należał do dawnej partyi postępowej i był serdecznym przyjacielem przywódcy tej partyi Garaszanina, oraz byłego prezydenta ministrów Stojana Nowakowicza. W roku 1896 król Milan zamianował go burmistrzem Belgradu i na tem stanowisku poróżnił się on z ówczesnym prezydentem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych Garaszaninem, poczem wystąpił z partyi postępowej. Odtąd uchodził za neutralnego, nie należącego do żadnej partyi. Poźniej w roku 1888 był Georgewicz ministrem handlu w neutralnym gabinecie Kristicza. Od abdykacyi króla Milana usunął się z życia politycznego i oddawał się swoim naukowym i literackim pracom, aż w roku 1895 za rządów postępowego gabinetu Nowakowicza został mianowany posłem w Konstantynopolu a stanowisko to zajmuje dotąd. Dla wybitnych zdolności jest ceniony przez wszystkie stronnictwa w Serbii a uchodzi przedewszystkiem za gorącego przyjaciela Austro-Węgier. Włada on znakomicie językiem francuskim i niemieckim, przedstawia się okazale i robi wrażenie człowieka wysokiej inteligencyi.

Georgewicz bawił obecnie na kuracyi w Karlsbadzie i już podczas obecności króla Aleksandra w Wiedniu był wzywany z Karlsbadu i miał z królem dłuższą konferencyę. Zdaje się więc, że król już wówczas omówił z Georgewiczem wszelkie szczegóły na wypadek przesilenia ministeryalnego w Belgradzie.

Obecnie, powołany przez króla do Belgradu bawił Georgiewicz wczoraj w Wiedniu. Według depesz, przed odjazdem do Belgradu oświadczył, że dotychczas nie otrzymał jeszcze mandatu do utworzenia gabinetu, zaprzecza więc stanowczo, jakoby upoważnił kogokolwiek do ogłoszenia rzekomo ułożonego przezeń programu rządowego. Dopiero po bliższem omówieniu tej sprawy z królem Aleksandrem, okaże się, czy został powołany do utworzenia gabinetu. Skoro Georgiewicz przyjdzie do steru, zaraz na wstępie rządów da poznać swój program w całej rozciągłości. Georgiewicz stoi wprawdzie poza stronnictwami, nie będzie jednak gabinet jego politycznie bezbarwnym.

W każdym razie o ile wnosić można, przyszły gabinet Georgewicza byłby neutralny, a w skład jego wejdą prawdopodobnie członkowie byłej partyi postępowej i liberalnej. Król podobno sam kładzie główny nacisk na to, aby gabinet składał się przedewszystkiem z ludzi fachowych. — Decyzya ostateczna nastąpi po przybyciu Georgewicza do Belgradu. Według *Polit. Corr.*, kursujące w Belgradzie rozmaite listy nowego gabinetu, polegają tylko na dowolnych kombinacyach. Na wypadek, gdyby Georgewiczowi nie powiodła się misya utworzenia gabinetu, wchodzą w rachubę jako kandydaci na stanowisko prezydenta ministrów: poseł w Londynie Mijatowicz, dalej Swetomir Nikołajewicz, który w stronniczych walkach nie bierze udziału i znany jest jako stanowczy przeciwnik partyi radykalnej, oraz Stojan Ribaracz, były minister spraw wewnętrznych w dawnym gabinecie Awakumowicza.

KRONIKA

Lwów, 22 października.

— **JE. Namiestnik** Książę Eustachy Sanguszko, przybył — jak już wczoraj donieśliśmy — dnia 20 b. m. pociągiem błyskawicznym do Rzeszowa na uroczystość poświęcenia nowego gmachu męskiego seminaryum nauczycielskiego. Na dworcu powitali Jego Ekscelencyę: starosta radca Namiestnictwa Adam Fedorowicz, duchowieństwo z kanonikiem ks. Gryzieckim na czele, Rada powiatowa z prezesem p. Adamem Jędrzejowiczem, rada miejska z burmistrzem dr. Jabłońskim, reprezentanci władz sądowych, prokuratoryi państwa, Dyrekcyi skarbu, poczty, radca szkolny Dziedzicki, dyrektorowie gimnazyum i seminaryum nauczycielskiego wraz z gronem nauczycielskiem i reprezentacya gminy wyznaniowej izraelickiej. Prezes Rady powiatowej i burmistrz m. Rzeszowa powitali Księcia Namiestnika przemówieniami, w których wyrazili radość, że mogą przyjąć w Rzeszowie w Jego osobie Namiestnika Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Najj. Pana, a zarazem pierwszego obywatela kraju. Książę Namiestnik w serdecznych wyrazach podziękował za przyjęcie, poczem wśród gromkich okrzyków „Niech żyje!" licznie mimo deszczu zgromadzonej publiczności, odjechał do gmachu starostwa, gdzie zamieszkał.

— **JE. p. Prezydent** wyższego sądu krajowego dr. Tchorznicki, z powodu zachodzących przeszkód, w następne dwie niedziele, a to 24 i 31 października b. r. audyencyj udzielać nie będzie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Grybowie z grupy większych posiadłości, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 30 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Wydział krajowy** uchwalił w budżecie szkolnym na rok 1898 podnieść wydatek na stypendya dla uczniów seminaryów nauczycielskich o 10.000 zł. (z 90 na 100.000), zaś wydatek na budowę szkół ludowych o 20.0000 zł. (z 80 na 100.000 zł.).

— **Budżet krajowy** na rok 1898 jest już prawie zupełnie gotów, chodzi tylko jeszcze o dwie małe pozycye, które w tym tygodniu jeszcze powinny być uchwalone, poczem budżet zostanie zamknięty i sprawozdanie dla Sejmu wygotowane.

— **Posady.** Magistrat m. Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakują następujące posady: posada woźnego przy c. k. urzędzie cechowniczym we Lwowie; posada sługi przy ogrodzie Botanicznym c. k. Uniwersytetu w Czerniowcach.

Oprócz powyższych, wakuje jeszcze wiele innych posad po za granicami kraju.

Bliższych informacyj udzieli kompetentom miejscowym departament IV B. magistratu, zamiejscowym właściwe c. k. starostwo.

— **Wybory do komisyi podatku zarobkowego we Lwowie.** Magistrat miasta Lwowa podaje do wiadomości, że przy odbytych 4 b. m. wyborach członków komisyi powszechnego podatku zarobkowego i ich zastępców dla towarzystw podatkowych III i IV klasy z miasta Lwowa, na członków komisyi III klasy oddało 247 głosujących 915, na zastępców 920 ważnych głosów, — a na członków komisyi IV klasy oddało 922 głosujących 4520, na zastępców 5134 ważnych głosów.

Członkami komisyi III klasy zostali wybrani pp.: Ferdynand Bardasz 219 głosów, Tomasz Najsarek 202, Jan Krach 192, Natan Mayer 167; a zastępcami pp.: Edward Friedrich 208, dr. Stanisław Tabaczyński 207, Jakób Schapira 171, Adolf Silberstein 160 głosów.

Członkami komisyi IV klasy zostali wybrani pp.: Szymon Nędzowski 737 głosów, Kazimierz Smoleński 733, Józef Lisiewicz 727, Wilhelm Fiaczyński 720, Ignacy Russmann 645, Ludwik Schönthaler 37; a zastępcami pp.: Emil Czerniawski 727, Michał Gerber 712, Michał Vetter 698, Zygmunt Parnes 665, Izak Tisch 658, Leon Czaczkes 574 głosów.

— **Egzamina lasowe w r. 1897.** Egzamina kwalifikacyjne na samoistnych gospodarzy leśnych złożyli w c. k. Namiestnictwie we Lwowie: Antoni Bernolak z Galicyi, Ludwik Hartl z Bukowiny z postępem dobrym; Teodat Hilary Celewicz z Galicyi, Kazimierz Charzewski z Galicyi z postępem dostatecznym.

Egzamina dla straży i technicznych pomocników w służbie leśnej złożyli z postępem bardzo dobrym: Mikołaj Berezowski Genik, Aleksander Płaczek, Emil Unsinn; z postępem dobrym: Marcin Berwid, Bronisław Maryan Boguszewski, Kornel Kobrzyński, Bolesław Koczyński, Mieczysław Korasiewicz, Feliks Markowski, Stefan Nesterowicz, Józef Stary, Feliks Szklarz, Mieczysław Waldek, Teodor Wallek, Aleksander Zawadzki; z postępem dostatecznym: Józef Burtan, Józef Hoffmann, Gabryel Janosz, Stanisław Kiesel, Piotr Leligdowicz, Leopold Malinowski, Roman Merz, Maryan Obst, Józef Salz.

15 kandydatom pozwolono ponowić egzamin w roku 1898.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 14, wydany dnia 20 października b. r., zawiera: Wiadomości osobiste, Organizacya szkół, Wiadomości statystyczne, Konkursa.

— **Przymusowy powrót emigrantów galicyjskich.** W Cormons znajduje się obecnie 135 wychodźców galicyjskich, których pomimo starań konsulatu w Rio de Janeiro i gotowości centralnego rządu brazylijskiego, nie udało się osiedlić w stanie Parana, przepełnionym obecnie siłami roboczemi. Rząd stanu Minas Geraes odesłał ich własnym kosztem do Genui, zkąd dostali się do Cormons. Ztąd będą odesłani do gmin przynależności.

— **Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi** ogłasza: Z powodu odsłonięcia pomnika Al. hr. Fredry dnia 24 b. m. na pl. Akademickim, zarządza c. k. Dyrekcya policyi zgodnie z wnioskiem prezydyum magistratu miasta Lwowa na czas powyższej uroczystości t. j. od godziny 11 do 1 z południa wstrzymanie wszelkiej komunikacyi wozowej na pl. Akademickim, w ul. św. Mikołaja począwszy od wylotu ul. Długosza, ul. Mochnackiego począwszy od wylotu ul. Gołębiej i w ul. Akademickiej począwszy od wylotu ul. Zimorowicza, tudzież dojazd do pl. Akademickiego z ul. Lelewela, Koralnickiej i Fredry.

Przejazd wschodnią częścią ul. Akademickiej (między plantacyami a szeregiem kamienic, przylegających do kasyna miejskiego) nie będzie wstrzymany.

= **Nieszczęśliwy wypadek czy zbrodnia.** Żołnierz policyjny Karaim zastał dziś rano o godz. pół do 5 na placu Krakowskim człowieka leżącego ze złamaną nogą. Na pytanie żołnierza odpowiedział ten człowiek, że się nazywa Karol Fedoroś, i że jechał tej nocy z drugim włościaninem z Dmytrowa, a za rogatką żółkiewską opadli go jacyś nieznani mu ludzie, strącili go z wozu, pod który on upadł, a koła przeszły mu przez nogę i złamały. Żołnierz odwiózł go natychmiast do szpitalu. Wdrożone dochodzenie wyjaśni może tę sprawę, a szczególnie okoliczność, jak człowiek ten ze złamaną nogą z za rogatki dostał się na plac Krakowski.

= **Samobójstwo.** Henryk Towarnicki emerytowany porucznik 30 pułku, 47 lat liczący, rodem z Leżajska, żonaty lecz żyjący w separacyi, ojciec 5 dzieci, otruł się dzisiaj rano zażywszy znaczną dawkę kokainy. W pozostawionym liście podał jako powód samobójstwa niesnaski rodzinne, z powodu których życie mu się sprzykrzyło.

— **Na torze kolejowym.** Lokomotywa pociągu idącego dnia 19 b. m. z Andrychowa do Wadowic, potrąciła śpiącego tuż obok szyn pastucha Mikołaja Smalca z Inwaldu i raniła go ciężko w skroń. Po opatrzeniu rannego przez dr. Biera, który tym pociągiem jechał, odstawiono Smalca do szpitala w Wadowicach.

— **Samobójstwo.** W lesie na Kruhelu pod Przemyślem, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Rudolf Jungwirth, kapitan 45 p. p.

— **Straszny wypadek** zdarzył się onegdaj pod Białymstokiem: Na powóz wiozący 10 osób na wesele, w chwili gdy przejeżdżał przez tor kolejowy, wpadł niepodal stacyi Knyszczyn pociąg pospieszny. Ośm osób zostało formalnie zmiażdżonych, dwie odniosły ciężkie skaleczenia.

(*b*) **Zdanie Gounoda o nauce gry na fortepianie w wychowaniu dziewcząt.** Znakomity pedagog francuski Camille Sée, redaktor pisma *L'enseignement secondaire des jeunes filles*, podaje w swem piśmie następującą notatkę: „Wiele matek zapytywało mię, jak zapatruję się na naukę gry na fortepianie w wychowaniu dziewcząt i jakie ta nauka powinna zająć miejsce w wychowaniu dziewcząt. Z reguły uczą się dziewczęta na fortepianie w taki sposób, jakby miały wstąpić potem do konserwatoryum muzycznego, grają więc po kilka godzin różne gamy, łamią sobie palce formalną gimnastyką palcowania i poświęcają czas na mechaniczne ćwiczenia, denerwujące nie tylko je same, ale i całe otoczenie, zamiast użyć tego czasu na wykształcenie umysłowe. Cała ta nauka mechaniczna zbyteczna jest, jeśli idzie o to, aby czytać biegle nuty i rozumieć kompozycye muzyków. Chcąc sprawę dokładnie rozjaśnić, postarałem się o opinię najkompetentniejszego w tej mierze człowieka, bo znakomitego muzyka Gounoda, nad którą powinny matki głębiej się zastanowić".

Oto co pisze Gounod: „Na zapytanie szanownego Pana, jakie miejsce zajmować powinna nauka gry na fortepianie w wychowaniu dziewcząt, oświadczam, że powinna ona jak najmniej czasu zajmować u tych dziewcząt, które nie mają zamiaru poświęcić się zawodowi muzycznemu. Oto moje zdanie otwarte i szczere".

Trudno nie zgodzić się w tej mierze ze zdaniem Gounoda. Ile to dziewcząt marnuje czas przez szereg lat na bębnienie na fortepianie, a gdy wyjdą zamąż, zaprzestają zupełnie grać, a często zupełnie grać zapominają.

W tych wypadkach zmarnowano więc nie tylko czas, ale i pieniądze bezużytecznie.

— **Bakcyl jaglicy.** Z Wiednia telegrafują, że dr. Leopold Mueller, asystent profesora Fuchsa, wykrył bakcyla tak zwanej jaglicy, czyli egipskiego zapalenia oczu.

— **Wyścigi w Wiedniu.** Nagrodę Kahlenberga 60.000 koron w biegu na 3200 metrów zdobył Baltazziego 4-latek „Coulisse", drugą była „Margit", trzecią „Szolgabiro". Lebaudy'ego faworyt „Joschko" upadł wraz z jeźdźcem, Barkerem, który złamał kość obojczykową.

— **Olbrzymi zapis** ś. p. Edwarda Czabana, kupca, o którym donieśliśmy wczoraj, jest, jak się dowiadujemy z nadeszłych dziś do Lwowa dzienników warszawskich, faktem rzeczywistym. Zapis ten, a raczej zapisy, zasługują ze wszech miar nietylko na uwagę, ale na szczególne i wdzięczne uznanie ze strony społeczeństwa dla pamięci zacnego obywatela kraju. Dzienniki warszawskie donoszą: Wczoraj w wydziale V cywilnym sądu okręgowego warszawskiego otwarty został testament ś. p. Edwarda Czabana. Generalną spadkobierczynią mianował nieboszczyk siostrę swoją przyrodnią p. Julię Kazimierzową Wiemanową. Testament objmuje 36 zapisów na cele dobroczynne i naukowe, wynoszących ogółem 570.000 rubli.

Między innymi poczynił zmarły zapis dla krakowskiej Akademii Umiejętności, oraz ustanowił stypendya dla uczniów Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego.

I tak zapisał: 50.000 rubli na rzecz krakowskiej Akademii Umiejętności na studya i wydawnictwa, dotyczące gwary ludu polskiego i inne cele naukowe. Powyższa suma ma być wypłaconą do rąk osoby, upoważnionej przez zarząd Akademii.

30.000 rubli jako fundusz żelazny imienia Edwarda Czabana na utworzenie z procen-

tów 8 stypendyów przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie dla studentów wyznania rzymsko-katolickiego lub jednego z wyznań protestanckich, o ile to być może, rodem z Królestwa Polskiego lub cesarstwa rossyjskiego, z zastrzeżeniem, że kapitał powyższy może być wypłaconym do rąk osoby upoważnionej przez kolegium profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

30,000 rubli jako fundusz żelazny imienia Edwarda Czabana na utworzenie z procentu 8 stypendyów przy Uniwersytecie lwowskim na tych samych warunkach, co w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Nadto zapisał 30.000 rubli na utworzenie z procentu 10 stypendyów dla studentów Uniwersytetu warszawskiego, religii rzym. kat., oraz 30.000 rubli na utworzenie 10 stypendyów przy gimnazyach warszawskich klasycznych lub realnych dla uczniów wyznania rzymsko-katolickiego.

Pierwszeństwo do otrzymania stypendyów będą mieli pochodzący z rodziny lub spokrewnieni z rodzinami: Czabanów, De Baldich, Geschków i Wiemanów, a następnie w braku tychże synowie niezamożnych kupców m. Warszawy lub urzędników Polaków, wyznających religię rzymsko-katolicką lub protestancką, a szczególniej synowie ojców, pracujących w magistracie warszawskim.

Dalszy obszerny wykaz legatów na fundowanie kościołów i dla instytucyj dobroczynnych musimy odłożyć z powodu braku miejsca do jutra.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. Ze wiek złoty operetki minął dla nas bezpowrotnie, że znajduje się ona stanowczo w dekadencyi, przekonywa nas niemal każda nowa premiera operetkowa, zamiast zadowolenia, przynosi nam tylko nowe rozczarowanie. Podobnego rozczarowania doznaliśmy słuchając wczorajszego przedstawienia. Utwór ten nowy króla walców Jana Straussa — „Kwiat miłości“ (*Waldmeister*), grany setki razy „z powodzeniem“ w teatrze „An der Wien“ poprzedził szeroki rozgłos; lecz sława ta, przekonaliśmy się, była nieproporcyonalnie wielką w przystosowaniu do rzeczywistej wartości. Już same libretto jest tak niezmiernie słabe, bez treści, pozbawione wszelkiej akcyi, że chyba trudno coś lepszego na tem tle osnuć. Muzyka bardzo lekka — lecz mimo, że doskonała instrumentacya nosi cechę mistrza eperetkowego, mimo, że nie brak tu i miejsc rzeczywiście pięknych, jak n. p. tercet Pauliny, burmistrza i sędziego w akcie drugim — pozbawiona wszelkiej świeżości, pomaga sobie sztuczną werwą. Nie widzimy też tej staranności w rozwinięciu form jak n. p. jeszcze w „Baronie cygańskim“; powodzenie całe spoczywa na kupletach, mimo, że muzyka ich wcale słaba.

Wykonanie było wcale poprawne. Pierwszeństwo z całą słusznością oddać należy paniom. Pp. Kasprowiczowa, Radwan, Kliszewska i Skalska wywiązały się zupełnie dobrze ze swego zadania.

Nie w całej rozciągłości możemy to powiedzieć o p. Orzelskim: wykonanie szwankowało cokolwiek, jak zwyczajnie, znać było brak należytego wystudyowania, lecz braki te też — jak zwyczajnie — w całej pełni wynagradzał pięknością głosu. Zupełnie poprawnie grał i śpiewał p. Bogucki i Kiczman. Powodzenie chwilowe p. Myszkowskiego było wielkie: kuplety odśpiewane przez niego w akcie pierwszym i trzecim zyskały gorący poklask „wyższych sfer“. Niektóre z nich w istocie udatne, rzeczywiście tryskały humorem, lecz słyszeliśmy niestety i takie, o których lepiej nie wspominać. Nie należy zapominać, że pieprzyk zostaje pieprzykiem do pewnej tylko granicy, po za którą zwie się już pornografią, nadającą się co najwyżej na estrady café chantant i „etablissementów.“ Chóry i orkiestra ku zupełnemu zadowoleniu spełniały swe zadanie, za co pełne uznanie należy się p. Słomkowskiemu. *Br.*

P. Władysław Woleński, utalentowany artysta sceny naszej, powraca na nią po przebyciu ciężkiej choroby oczu. Poddać się on musiał trudnej operacyi, którą wykonał jak zawsze znakomicie, znany nasz okulista dr. Machek. P. Woleński wystąpi po raz pierwszy w niedzielę w doskonałej swej roli Gustawa w „Ślubach panieńskich“. Wiadomość ta będzie niewątpliwie miłą publiczności naszej, wśród której artysta ten posiada trwałe i szczere sympatye.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek po raz drugi „Kwiat miłości“ operetka w 3 aktach.

W sobotę o godzinie 3 popołudniu jako w wigilię odsłonięcia pomnika Aleksandra hr. Fredry (ojca) uroczyste przedstawienie dla młodzieży szkolnej: „Zemsta“, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry (ojca).

Wieczorem o godz. pół do ósmej po raz trzeci „Kwiat miłości“. operetka w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 popołudniu drugie uroczyste przedstawienie z powodu odsłonięcia pomnika Aleksandra hr. Fredry (ojca) „Damy i huzary“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry.

Wieczorem o godzinie pół do 8 trzecie uroczyste przedstawienie z powodu odsłonięcia pomnika Al. hr. Fredry, „Śluby panieńskie“ komedya w 5 aktach Aleksandra hr. Fredry (ojca).

Rozpocznie „Apoteoza“ z udziałem całego personalu teatru hr. Skarbka, — oraz wygłoszonym zostanie wiersz okolicznościowy Adolfa Walewskiego. W „Ślubach panieńskich“ wystąpi pierwszy raz po dłuższej przerwie p. Władysław Woleński. W roli Klary wystąpi po raz pierwszy panna Marya Jastrzębiec artystka teatru łódzkiego.

W poniedziałek po raz 11 „Małka Szwarcenkopf“ sztuka w 5 aktach ze śpiewami i tańcami Gabryeli Zapolskiej.

Najbliższą nowością będzie „Turniej“ St. Kozłowskiego, następnie: „Kolega Crampton“ Hauptmana. Z opery komicznej Donizettiego: „Marya córka pułku“ odbywają się codziennie próby pod kierunkiem Henryka Jareckiego.

Po wystawieniu „Córki pułku“ rozpoczną się zaraz przygotowania do przedstawienia znakomitej opery Fryderyka Smetany pod tytułem „Dalibor“.

Głośna komedya francuska, którą obecnie grają w Wiedniu w Carlteatrze p. t.: „Der Stellvertreter“ z wielkiem powodzeniem, daną będzie i na naszej scenie w przekładzie M. Sachorowskiego p. t.: „Ładny zastępca“.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 22 października*).

Przewodniczył prezydent dr. Małachowski. Pierwszy wiceprezydent p. Schayer zawiadomił Radę, że pomnik króla Jana III. wykonany przez Tadeusza Barącza w Wiedniu jest gotów do odlewu w bronzie. Oglądał go prof. wiedeńskiej Akademii sztuk pięknych Zumbusch i oddał mu wielkie pochwały. Pomnik oddano tedy do odlewarni Kruppa. Odlew będzie gotowy za ośm miesięcy, a odsłonięcie we Lwowie może nastąpić 12 września 1898 w rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Prof. Zumbuschowi uchwalono wyrazić podziękowanie za bezinteresowne orzeczenie.

Na koszta uroczystości odsłonięcia pomnika Fredry uchwaliła Rada kredyt dodatkowy 300 zł.

Z porządku dziennego rad. dr. Loewenstein referował sprawę objęcia gazowni w zarząd miasta. Gazownię od roku 1858 t. j. od jej założenia we Lwowie miało Towarzystwo dessauskie w swoim zarządzie, które jednak już w wielu względach nie zadowalniało wymagań publiczności i prywatnych stron, potrzebujących oświetlenia gazowego. W roku 1882 zapadła w Radzie miejskiej uchwała przedłużenia kontraktu z Towarzystwem tylko jeszcze na lat 15 i objęcia następnie w zarząd miejski, ewentualnie wydzierżawienia gazowni. Do objęcia dzierżawy zgłosiło się znowu Towarzystwo dessauskie, ale komisya po skrupulatnych obliczeniach, na podstawie dat przez prof. br. Gostkowskiego, przyszła do przekonania, że lepszym interesem będzie dla miasta objęcie gazowni w zarząd własny, ani żeli przyjęcie warunków dzierżawy postawionych przez Towarzystwo dessau kie, które ofiarowało miastu 65 prc. czystego dochodu, zostawiając sobie 35 prc., a nadto oświadczyło, iż gazownię znacznie rozszerzy. Jakkolwiek oferta była dość ponętna finansowo, jednak komisya nie przeoczą ciemnych stron ponownego związania się z Towarzystwem, a przedewszystkiem tego, że konsumenci są z gospodarki tego przedsiębiorstwa niezadowoleni, a nadto kierowała się komisya względem na to, ażeby rękodzielnikom naszym ułatwić korzystanie z motorów gazowych. Na podstawie obliczeń prof. Gostkowskiego gazownia, prowadzona we własnym zarządzie, da rocznie czystego zysku 60 000 zł. a z czasem nawet 70.000 zł., który to dochód będzie można obrócić na poprawę stosunków zdrowotnych i kulturalnych w mieście.

Zaleca tedy komisya odrzucenie oferty dessauskiej a zarazem wszelkich innych ofert i z dniem wygaśnięcia obecnego kontraktu t. j. 1 września 1898 objęcie gazowni przez miasto w zarząd własny.

Co do kierownictwa gazowni, komisya wnosi rozpisanie konkursu na posadę kierownika. Kandydat winien wykazać: ukończenie szkoły technicznej, praktykę we wszechstronnem kierownictwie gazowni, znajomość języka polskiego. Płaca wynosić ma: 3000 zł. rocznie, mieszkanie, opał, światło i ewentualny dodatek osobisty.

Wnioski referenta przyjęto, nadto złożono podziękowanie dr. Loewensteinowi i prof. Gostkowskiemu za zajęcie się tą sprawą.

Kwestyę wykupna kolei elektrycznych przedstawił ten sam referent dr. Loewenstein, który przedstawił rachunek budowy kolei elektrycznej miejskiej: Wydatki gminy w zarządzie własnym 52.976 zł. 92 ct., wypłacono firmie Siemens i Halske 742 685 zł., za wykonane przez tęż firmę w zastępstwie miasta roboty brukowe i procent 2767 zł. 62 ct., 2 procent różnicy w interkalaryach 6044 zł. 50 ct., wartość gruntów 20.000 zł., różnica kursu obligacyj miejskich, wypuszczonych w celu spłaty firmy Siemens i Halske 26.235 zł. 50 ct. Razem 850.703 zł. 54 ct. Na rachunek tej sumy firma Siemens i Halske spłaciła miastu 10.480 zł. 11 ct. tytułem amortyzacyi za czas, przez który użytkowała z kolei. Ostatecznie budowa kolei elektrycznej kosztowała miasto 840.223 zł. 43 ct.

Rachunek ten jest załatwiony i miasto objęło kolej we własny zarząd od dnia 1 sierpnia b. r.

Rada przyjęła przedstawienie do wiadomości.

W dalszym ciągu posiedzenia postanowiono budowę kanału w ul. Kurkowej.

Na koszta robót niwelacyjnych w mieście uchwalono 5000 zł. W końcu uchwaliła Rada kreować dwie nowe (nadetatowe) posady sekretarzy magistratu z płacą po 1400 zł. i kwaterowem 360 zł.

Ankieta rolnicza.

Lwów, 21 października.

Dzisiejsze czwarte z rzędu, wieczorne posiedzenie ankiety poświęcone było w dalszym toku rozprawom nad kwestyą parcelacyj gruntowych

Dr. Tadeusz Skałkowski uważa parcelacyę jako znakomity nawet dla właściciela większej własności środek poprawienia gospodarstwa, środek zastępujący zaciąganie pożyczek. Mowca porusza myśl utworzenia osobnego biura parcelacyjnego przy Banku krajowym. Przemawia za uznaniem potrzeby ażeby plan zamierzonej parcelacyi podlegał zatwierdzeniu władz.

Dr. Krzyżanowski uważa powiększenie liczby geometrów ewidencyjnych za zbyteczne; dzisiejsi geometrzy są wprawdzie zbytnio zajęci, ale czynności, które właściwie do nich nie należą i od tych czynności uwolnić by ich należało, a wtedy mogliby skuteczniej przeprowadzać sprawy parcelacyjne. Mowca w kwestyi parcelacyjnej popiera myśl kolonizacyi wewnętrznej, t. j. nabywanie rozparcelowanych obszarów przez element miejscowy, a to przy pomocy kraju Czy tę pomoc da Bank osobny, czy też osobny oddział Banku krajowego jest rzeczą obojętną.

Hr. Rey wskazuje na zakorzenioną u ludu głęboko „żądzę ziemi“ — żądzę, którą oświeceni nazywają: „miłością ojczyzny“. Żądzę tę zrozumiało społeczeństwo poznańskie, gdzie założono osobny Bank ziemski dla dania pomocy ludowi iżby się przy tej ziemi utrzymać mógł. U nas założenie tylko oddziału parcelacyjnego przy Banku krajowym na taką pomoc nie wystarczy. Mowca przewiduje, że niebawem rozpoczną się licytacye gospodarstw i majątków na większą niż dotąd skalę — a wtedy pomoc biura parcelacyjnego będzie już spóźnioną.

Dr. Hupka uważa, iż zapatrywanie hr. Reya jest nieco zbyt pessymistyczne.... Stosunki w Poznańskiem są inne — u nas jeszcze nie jest tak źle, jak to hr. Rey sobie wyobraża. — U nas pożądaną byłaby tylko częściowa parcelacya własności większej, dla zachowania i utrzymania średniej, która jest właściwem „palladium miłości ojczyzny“.

Dr. Sołowij również uważa, iż zakładanie osobnej instytucyi dla popierania i przyspieszania parcelacyi byłoby jeszcze przedwczesne. Mowca kładzie nacisk na to, że pożądanemby było, iżby Bank krajowy w wypadkach, gdzie parcelacya jest już w toku, a potrzeba jeszcze pomocy finansowej — udzielał pożyczek hipotecznych nowonabywcom rozparcelowanych gruntów. Żądanie to uzasadnia mowca przykładem parcelacyi dóbr Kamionka w kołomyjskiem, gdzie pomoc Banku krajowego okazała się nader zbawienną.

P. Huryk popiera myśl parcelacyi i kolonizacyi wewnętrznej, czyli parcelacyi między żywioł miejscowy, a w kwestyi ułatwienia tejże zasyła usilną prośbę do JE. Pana Marszałka i do Wydziału krajowego o przyspieszenie założenia przy Banku krajowym oddziału parcelacyjnego, któryby włościanom udzielał pożyczek na cele nabywania rozparcelowanych obszarów własności większej.

Dr. Krzyżanowski nie sprzeciwiając się w zasadzie żądaniu p. Huryka, zastrzegł się jednak przeciwko zbyt daleko idącym rozpędom parcelacyjnym — pragnąc ażeby udzielanie pożyczek należycie uwarunkowane zostało.

Na tem rozprawę w kwestyi parcelacyjnej zakończono.

Z kolei przystąpiła ankieta do pytań:

1. Czy nie należałoby zastosować do pewnej części własności tabularnej, mianowicie do własności tabularnej mniejszych rozmiarów: *a)* zasady że schedy spadkowe winny być obliczane według wartości na podstawie przychodu obliczonej a nie według wartości sprzedażnej majątku; *b)* przepisów odrębnych o podziale spadku w myśl ustawy z 1 kwietnia 1889 nr. 52 Dz. pr. p.; *c)* przepisu, że posiadłość taka nie powinna być zmniejszoną poniżej pewnego minimum obszaru przez pozbywanie z niej parcel?

2. Jakie granice (podług obszaru lub podatku) należałoby ustanowić dla posiadłości, któreby miały być poddane tym przepisom?

3. Czy i jakie środki byłyby wskazane dla zapobieżenia w drodze ustawodawczej lub administracyjnej spekulacyjnym kupnom, względnie sprzedażom średniej własności ziemskiej?

P. Dąmbski omawia szerzej niezdrowy obrót majątkami ziemskimi w celach czysto spekulacyjnych — i oświadczył się za wydaniem przepisów, któreby spekulacyę tamowały.

Dr. Hupka poruszył kwestyę niszczenia lasów, nietylko przez cudzoziemców i izraelitów nabywających majątki w celach spekulacyjnych, ale także przez krajowców, kupujących majątki bez dostatecznych zapasów gotówki. Nabywca płaci pewną część ceny kupna, a resztę pozostałą na hipotece spłaca — wyrębując lasy. Mowca proponuje nałożenie opłaty od niedopłaconej ceny kupna.

Dr. Sołowij utrzymuje, iż kupna spekulacyjne są coraz to rzadsze, gdyż spekulanci którzy stracili — odstraszyli innych. Do utrwalenia własności średniej tabularnej mogłoby się przyczynić zniżenie należytości spadkowych i przenośnych.

Dr. Krzyżanowski oświadcza się za ustanowieniem *minimum* średniej posiadłości ziemskiej — i podnosi ponownie konieczność reformy prawa spadkowego, w tym kierunku, ażeby schedy spadkowe były obliczane na podstawie przychodu a nie według chwilowej wartości sprzedażnej majątku. Co do handlu ziemią mowca przyznaje, że doszedł on do rozmiarów anormalnych, lecz mogłoby mu tamę położyć ścisłe wykonywanie ustaw istniejących.

Dr. Górski jest za ustanowieniem pewnego *minimum*, poniżej którego posiadłość nie może być zmniejszoną.

Dr. Skałkowski natomiast sprzeciwia się wszelkim ograniczeniom, gdyż to tylko utrudniałoby istnienie średniej własności ziemskiej dziś i tak znajdującej się w opłakanych stosunkach.

Prof. dr. Ochenkowski w dłuższym wywodzie przedstawia, iż każdy musi być za utrzymaniem własności średniej, jako czynnika bardzo ważnego społecznie i ekonomicznie. Własność średnia jest przeważnie szlachecką, więc jej popieranie jest niejako także poparciem w kraju żywiołu szlacheckiego. W Galicyi według broszury prof. Tadeusza Pilata p. t „O reformie agrarnej“ czytamy, że w Galicyi właścicieli obszarów nad 100 do 200 morgów było 345, nad 200 do 500 morgów 777, nad 500 do 1000 morgów 754. Powyższe trzy grupy średnich właścicieli tabularnych z obszarami wyżej 100 morgów, a 63 prc. wszystkich prywatnych własności tabularnych, posiadających po nad 100 morgów. Średnia ta posiadłość wykazuje przeto znaczny procent, ale, niestety, znajduje się na dziś w opłakanym stanie. a nadto wskutek wysokich aspiracyj swoich właścicieli i wydatków po nad stan, musi, niestety, zaginąć. Należałoby przeto zezwolić na jej dzielenie. Gdyby synowie właściciela średniej własności dostali posiadłości mniejsze, — t. zw. gospodarstwa folwarczne — musieliby się ograniczać w swych aspiracyach i wydatkach, a nadto wzmocniliby sobą stan średni, do którego wprowadziliby oświatę, a za nią i polepszenie ekonomiczne.

Prof. dr. Pilat wykazuje, iż projekt dzielenia średniej własności na mniejsze kompleksy mniejszej średniej własności, nie odpowiada naturze ludzkiej. Każdy ojciec chce, aby jego dzieci lepiej się miały i do „czegoś wyższego“ dopeowadziły niż on; niechętnie więc dzieliłby swój majątek, aby dzieciom dać mniej, niż on miał. Zresztą należy dążyć koniecznie do utrzymania średniej własności ziemskiej, a dla kraju pożyteczniejszym daleko byłby ruch ku górze, ku podnoszeniu niższych warstw, niż ruch ku dołowi.

Pro-. Ochenkowski w odpowiedzi podnosi, że on także jest zatem, aby prąd szedł ku górze, aby z właścicieli małych wyrabiali się właściciele średni, ale z drugiej strony nie może przeoczyć tego, że większa własność dzieli się sama przez się, a zatem, gdyby wydano zakaz dzielenia tych wielkich majątków, toby się usuwało proces naturalny i przeszkodziło wytwarzaniu się własności średniej, równocześnie i z włościan i z warstwy szlacheckiej.

W końcu zabiera głos jeszcze dr. Krzyżanowski w polemice za ustanowieniem *minimum* średniej własności.

Na tem porządek obrad nad kwestyonaryuszem wyczerpano.

JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni zamykając obrady podniósł, że gdy głosowania nad odpowiedziami na pytania kwestyonaryusza nie było — i gdy niepodobieństwem byłoby żądać, aby każdy z członków ankiety o każdej kwestyi wypowie-

dział swe zdanie, przeto streszczając wyniki obrad i opinię większości członków ankiety, można to uczynić tylko na podstawie subjektywnego wrażenia. Według osobistego czysto subjektywnego wrażenia P. Marszałka, jest powszechna zgoda na to, że zbytnie rozdrobnienie własności mniejszej jest faktem ekonomicznie szkodliwym. Była dyskusya o tem czy tylko prawo jest tego faktu przyczyną, czy też i inne okoliczności — ale dyskusya ta była czysto akademiczną. W dyskusyi nad sposobami leczenia tego ekonomicznie niezdrowego objawu, co do niektórych punktów zdania były dość zgodne. Mianowicie, gdzie szło o postanowienie *minimum* parceli, bez związku z *minimum* posiadania, wszyscy mowcy przemawiali w tym duchu, że utworzenie *minimum* parceli byłoby rzeczą słuszną i pożyteczną. Dalej odniosłem — rzekł JE. Marszałek — osobiście to wrażenie, że większość Panów wyklucza utrudnienia lub ograniczenia kredytu dla mniejszej własności. Z wyjątkiem głosu hr. Reya, który idzie tak daleko, że żąda niepodzielności gruntu tylko zupełnie nieobdłużonego, pozytywnego zdania, jak daleko miałyby sięgać ograniczenia podzielności, nie słyszałem.

Co do podzielności w drodze dziedziczenie zdania były najsprzeczniejsze. Zdanie, ażeby niepodzielność ograniczyć do wypadków dziedzictwa beztestamentowego, nie zdaje mi się, aby odpowiadało opinii większości ankiety. — Natomiast były zdania ze strony członków stanu włościańskiego, iż trzeba umysły do zasady niepodzielności dopiero przygotować, należy u ludu wpierw rozbudzić pojęcie i zrozumienie korzyści takiego postanowienia, tak, ażeby nie było ono rzeczą niejako narzuconą, ale przez lud sam uznaną i praktykowaną.

Co do parcelacyi, to prawie wszyscy Panowie jesteście zdania, że parcelacya w zasadzie jest rzeczą w kraju naszym ekonomicznie zdrową, i to tak ze względu na tego, który ma być rozparcelowany jak i tego, który ma albo swoją posiadłość powiększyć, lub ma dojść do jakiejś własnej posiadłości. — Większość Panów atoli nie doradzała parcelacyi na wielką skalę, którąby przechodziła granice tego, coby mogło dla kraju być pożyteczne.

Co do ostatniego punktu kwestyonaryusza ankieta nie wyraziła przeciętnej opinii pozytywnej.

Chciałbym z góry usunąć mniemanie, jakoby ankieta nie przyniosła korzyści. Oprócz pozytywnego rezultatu, t. j zdań objawionych i poruszonych kwestyj, sam fakt, że ankieta zwróciła uwagę kraju na możliwość środków zaradczych, że wywołała dyskusyę w szerszych kołach i dyskusyę w Sejmie — jest już rzeczą pożyteczną.

Dodam jeszcze jedno: Słusznem jest uznanie, że ci, którzy poruszają rzecz i wywołują dyskusyę spełniają obowiązek i oddają sprawie usługę, ale niemniej słusznem jest, że równie spełniają obowiązek ci, którzy są powołani do opracowania rzeczy i do przedłożenia wniosków ustawodawczych. Mają oni jednak nadto obowiązek zastanowienia się nad rzeczą dłużej i niejako powstrzymania jej w biegu, mają obowiązek niedopuścić do tego, ażeby jakiekolwiek postanowienie mogło być powzięte może pod wpływem jakichś specyalnych objawów, jak n. p. emigracyi jaka miała miejsce w roku zeszłym. Uważałbym to za objaw niepożyteczny i szkodliwy. Powzięte postanowienia muszą być rzeczą dłuższego i głębokiego zastanowienia jeżeli mają przynieść istotne korzyści. Proszę więc mieć Wydział krajowy za usprawiedliwiony, jeżeli z materyału przez ankietę przedłożonego nie zaraz w tej chwili zrobi użytek. Sprawa jest tego rodzaju, że kiedy się jej bliżoj przypatrzymy, i im bardziej się jej przypatrujemy, tem więcej okazuje się trudności, sprzeczności interesów, tem więcej nasuwa najrozmaitszych wypadków w praktyce, które przewidzieć potrzeba, że trzeba długiego czasu, ażeby rzecz wszechstronnie zbadać i załatwić. A gdybyśmy chcieli nawet w drodze ustawodawstwa krajowego sprawę uregulować, to uczynić tego nie możemy, nie obmyśliwszy środków egzystencyi dla tych, którzy przez przyjęcie zasady niepodzielności gruntów, byliby pozbawieni środków do życia — a za to nikt odpowiedzialności na siebie przyjąć nie może.

Zastrzegam raz jeszcze, że wypowiedziałem tutaj tylko moje osobiste subjektywne zapatrywanie nie przesądzając zapatrywania Wydziału krajowego — i na tem kończę dziękując Panom za gorliwy udział w pracach ankiety.

Na tem zakończono.

Głosy publiczne.

Otrzymujemy od dyrekcyi teatru następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

W numerze *Słowa Polskiego* z dnia 22 b. m. pojawił się artykuł p. t.: „Uroczystość Fredry a dyrekcya teatru lwowskiego", w którym sprawę uroczystego przedstawienia w dniu odsłonięcia pomnika Aleksandra hr. Fredry, przedstawiono w niewłaściwem, a nawet dla dyrekcyi teatru niekorzystnem świetle.

Proszę zatem uprzejmie o umieszczenie niniejszego sprostowania, które rzecz całą należycie wyświeca.

Przedewszystkiem komitet urządzający uroczystość nie wzywał dyrekcyi teatru do wspólnej narady, lecz we własnem łonie powziął uchwałę urządzenia uroczystego przedstawienia w dniu 24 b. m. i następnie o tej uchwale powiadomił dyrekcyę teatru, innemi słowy, postawił ją wobec dokonanego faktu. Dopiero na posiedzeniu komitetu wykonawczego, zwołanego na prośbę dyrekcyi teatru, które się odbyło dnia 15 b. m. w gmachu ratuszowym, został podpisany zawezwanym, gdzie postawił następujący wniosek:

Ponieważ na takich uroczystych przedstawieniach, jak to poucza smutne doświadczenie, teatr bywa zazwyczaj bardzo słabo zapełniony, a nie leży w interesie komitetu, żeby słabym udziałem publiczności poprostu skompromitować samą uroczystość — oddaje dyrekcya teatru część II piętra, całe III piętro i galeryę na to przedstawienie bezpłatnie, a sądzi że komitet, ewentualnie Reprezentacya miejska zajmie się rozsprzedażą miejsc parterowych, I piętra i części II piętra, do wysokości pewnej kwoty bez jakiejkolwiek gwarancyi za ewentualny wynik tej rozsprzedaży. Jeżeli o oznaczeniu pewnej kwoty mogła być mowa, to tylko w celu wywarcia nacisku na energiczniejszą rozsprzedaż. Równocześnie jednak oświadczył podpisany wobec komitetu, że gdyby tenże nie chciał się zobowiązać do rozsprzedaży, względnie rozdania za pewną kwotę biletów na to przedstawienie, będzie dyrekcya zmuszoną rozdać cały teatr bezpłatnie, mimo uciążliwych warunków, w jakich się przedsiębiorstwo znajduje. Komitet jednak na wniosek radnego dr. Stroynowskiego, który oświadczył, że na posiedzeniu Rady miejskiej większą ilość biletów można rozsprzedać, nie przyjął oferty dyrekcyi teatru, co do bezpłatnego oddania całego przedstawienia.

Następnie nie jest prawdziwem twierdzenie w powołanym artykule, jakoby dyrekcya teatru zatrzymała do rozsprzedaży u siebie miejsca II i III piętra i galeryi, albowiem rozesłano bezpłatnie Towarzystwom: „Gwiazda", „Ognisko", „Skała" po 54 biletów, Czytelni akademickiej i Bratniej pomocy miejsca na II i III balkonie, wszystkim pięciu gimnazyom, Szkole realnej i Szkole przemysłowej po 34 biletów, żeńskiemu seminaryum 6 lóż III piętra i seminaryum męskiemu kilkadziesiąt biletów. Pozostawiła dyrekcya teatru zaledwie 40 biletów dla tych, którzy nie należąc do wyżej wymienionych Towarzystw, a zatem jako nie obdzieleni biletami — pragnęliby jednak być na przedstawieniu i na te bilety ustanowiono ceny popołudniowe, czyli o połowę niższe.

Co się zaś tyczy poczucia patryotycznego, to najwymowniejszym dowodem, w jaki sposób pojmuje dyrekcya teatru swoje obowiązki względem samej instytucyi i przedsiębiorstwa oraz publiczności, jest ta okoliczność, że wszystkie historyczne dni pamiątkowe obchodzono w lwowskim teatrze uroczystemi przedstawieniami sztuk patryotycznych, a nawet nie szczędzono znacznych kosztów na odpowiednie udekorowanie całego amfiteatru, i w obecnym wypadku daje dyrekcya trzy przedstawienia sztuk Al. hr. Fredry, a mianowicie: w sobotę popołudniu „Zemstę", w niedzielę popołudniu „Damy i huzary" a w niedzielę wieczorem „Śluby panieńskie", z całą świadomością słabego wyniku kasowego, a więc oczywistej straty.

Na ostatni dopisek o kankanach i pięknych Helenach, uważa podpisany za zbyteczne odpowiadać!

Zostaję z prawdziwem poważaniem
Ludwik Heller,
współdyrektor teatru hr. Skarbka.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki donoszą, że Prezydyum Izby posłów powiodło się ze stronnictwami, które urządzają w Izbie dep. obstrukcyę, zawrzeć kompromis. Wedle umowy, posiedzenie wczorajsze miało trwać tylko do godz. 5 a dzisiejsze trwa tylko do godz. 7 popoł., jutro w sobotę zaś wcale nie odbędzie się posiedzenie plenarne. Lewicy przyznano prawo wyznaczenia do dyskusyi nad wnioskami o postawienie P. Ministrów w stan oskarżenia — 4 mowców, nie licząc w to wnioskodawców Tuerka i Schueckera jakoteż mowcy generalnego. W zamian za to lewica będzie na dzisiejszem posiedzeniu obstrukcyę tylko zaznaczała i zadowoli się tylko jednem głosowaniem imiennem. Porozumienie rozciąga się tylko na te dwa posiedzenia wczorajsze i dzisiejsze.

Izba posłów Sejmu węgierskiego uchwaliła wczoraj prowizoryum ugodowe z Austryą.

Na posiedzeniu Izby magnatów we środę, uchylono na żądanie komisyi dla nietykalności członków Izby, nietykalność ks. biskupa Gustawa Majlatha. Uchylenia nietykalności domagał się trybunał sądowy, ponieważ biskup Majlath przyjął swego czasu jeszcze jako kapłan na łono Kościoła katolickiego protestancką dziewczynę, jakkolwiek nie miała jeszcze wymaganych przez ustawę 18 lat życia.

Po wizycie cara we środę u cesarstwa niemieckich w Wiesbadenie, nastąpiła wczoraj rewizyta cesarza Wilhelma u carstwa w Darmstadzie. Cesarz Wilhelm przybył do Darmstadtu wczoraj o godzinie 5 popołudniu i został na dworcu przyjęty przyjęty przez cara Mikołaja, w. księcia heskiego i bawiących tam książąt. Po serdecznem powitaniu pojechali obaj monarchowie w powozie do nowego pałacu, gdzie spędzili wieczór w kole rodzinnem. Po godzinie 7 przybyli do teatru gdzie się już rozpoczęło przedstawienie „Walkiryj". Po drugim akcie spożyto kolacyę, poczem cesarz Wilhelm pożegnał się i pojechał na dworzec kolei w towarzystwie wielkiego księcia heskiego; car Mikołaj i inni książęta zostali na prośbę cesarza dalej w teatrze.

Nordd. Allg. Z'g. potwierdza, że sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych br. Marschall-Bieberstein, został uwolniony od dotychczasowych obowiązków, z pozostawieniem mu tytułu i rangi ministra stanu a zamianowany jednocześnie ambasadorem w Konstantynopolu na miejsce barona Saurma Jelltsch, który otrzymał posadę ambasadora w Rzymie. Nominacyę Bülowa na sekretarza stanu dla spraw zagranicznych ogłoszono już urzędownie.

Z Petersburga donoszą, że ze względu na to, iż Porta wobec żądania gabinetów, aby przedsięwzięła odpowiednie kroki, celem ustrzeżenia ludności armeńskiej przed nowemi rzeziami, okazuje zupełną bierność, przedstawiciele mocarstw oświadczyli sułtanowi, że za wszelki nowy akt fanatycznego barbarzyństwa, którego dopuściłaby się ludność muzułmańska na ludności armeńskiej, uczynią odpowiedzialnym wyłącznie sułtana i rząd jego.

Urzędowe koła tureckie stwierdzają, iż dzięki poczynionym wczas zarządzeniom władz tureckich w wilajetach Skutari i Albanii rozdrażnienie, jakie zapanowało wśród mahometan w skutek znieważenia meczetu pod Skutari przez albańskich chrześcian, nie doprowadziło do żadnego konfliktu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 22 października. Izba panów uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu traktat między Austro-Węgrami a Włochami w sprawie wzajemnego bezpłatnego wspierania ubogich chorych. Po wyborach do komisyi dla traktatów państwowych, oraz po wyborze uzupełniającym do Delegacyj wspólnych, posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 22 października. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, po szeregu imiennych głosowań, tylko wskutek kompromisu prezydyum Izby z obstrukcyą, przystąpiono około godziny 3 do dyskusyi nad wnioskiem o oskarżenie PP. Ministrów z powodu zajść w Chebie.

Pierwszy zabrał głos dep. Türk. Polemizował on w długiej mowie z wywodami dep. Herolda na ostatniem posiedzeniu i między innemi twierdził, iż Niemcy w Austryi są patryotami niemieckimi, a tem samem także austryackimi.

Mowca usiłuje w długich historycznych wywodach wykazać wyższość Niemców nad innymi szczepami. Dziś nie mówi się już ani o Czechach, ani o Polakach, ani o Słoweńcach, tylko wogóle o Słowianach.

Mowca oświadcza, iż Niemcy nie walczą już dziś o hegemonię, ale o własną egzystencyę. Są oni dziś zjednoczeni z wyjątkiem małej garstki, skupionej w klubie partyi katolicko-ludowej. Mowca spodziewa się, że i ta partya przyłączy się do innych Niemców. Zajście w Chebie omawiał mowca krótko i twierdził, że liczba tych, którzy podczas zajść w Chebie odnieśli rany, wynosi sto.

Na tem przerwano obrady o godzinie 5 popołudniu. Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 22 października. (*Tel. pryw.*) Podczas wczorajszego posiedzenia Izby posłów zawarła prawica kompromis z lewicą względem toku posiedzenia wczorajszego i dzisiejszego; zgodzono się na rozpoczęcie rozpraw nad oskarżeniem Ministrów, oraz na przypuszczenie wczoraj jednego mowcy, mianowicie dep Tuerka do głosu Dzisiaj ma odbyć się jedno głosowanie imienne dla zaznaczenia istnienia obstrukcyi, poczem ma przemawiać deput. Schuecker. Po Schueckerze, którego mowa ma trwać 3 godziny, oczekują, że P. Prezydent hr. Badeni zabierze głos. Dzisiejsze posiedzenie ma trwać do godz. 7 wieczór; jutro nie będzie posiedzenia.

O godz. 12 w południe rozpoczął mowę dep. Schuecker o zajściach w Chebie.

Wiedeń, 22 października. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów odrzucono w imiennem głosowaniu wniosek dep. Kitta o wciągnięcie tekstu pięciu petycyj do protokołu. Następnie przystąpiła Izba do porządku dziennego t. j. do rozpraw nad wnioskiem oskarżenia PP. Ministrów. Zabrał głos deput. Schücker, który przemawia za wnioskiem.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 22 października. Subkomitet komisyi budżetowej Izby posłów przyjął na wczorajszem posiedzeniu wieczornem przedłożenie rządowe o kredytach na uśmierzenie nędzy w okolicach, dotkniętych klęskami elementarnemi, przyczem wysokość tych kredytów podwyższono z 8 milionów na blisko 9 milionów po oświadczeniu P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego, iż gotów jest kredyty te o 955.000 zł. podwyższyć. Referentem przedłożenia wybrano posła Jandę (Czecha).

Wiedeń, 22 października. Przed przystąpieniem do porządku dziennego na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, dep. Zeller (socyalista) zapytał prezydyum, czy prawdziwemi są pogłoski, że prezydyum zawarło umowę z opozycyą, które ośmiesza postępowanie opozycyi. (Protesty z lewicy.). — Prezydent zastrzegł sobie odpowiedź na później, poczem udzielił głosu dep. Schuekerowi do porządku dziennego.

Praga, 22 października. (*Tel. pryw.*) *Narodni Listy* donoszą: Z powodu nieobecności 12 członków klubu czeskiego podczas ostatniego głosowania w Izbie posłów nad oskarżeniem PP. Ministrów, postanowił klub, że członkom klubu wolno oddalać się z Wiednia podczas sesyi tylko w najpilniejszych wypadkach a o każdem wyjeździe muszą donieść prezesowi klubu. Kto na więcej, jak na dwóch posiedzeniach jest nieobecny bez usprawiedliwienia się, traci połowę dyet za czas swej nieobecności na korzyść funduszu klubu.

Budapeszt, 22 października. *Pester Loyd*, omawiając wczorajszą uchwałę węgierskiej Izby posłów, która przyjęła prowizoryum ugodowe z Austryą, zwraca się do opozycyi w austryackiej Radzie państwa ponownie z usilną przestrogą, aby nie narażała na niebezpieczeństwo interesów, stanowiących o egzystencyi Monarchii i nie przenosiła walk partyjnych na pole, które musi pozostać wolnem od zatargów narodowościowych.

Londyn, 22 października. *Times* otrzymuje z Nowego Jorku doniesienie, że rząd Ameryki północnej zdecydował się oświadczyć za walutą złotą a rozważa obecnie zarządzenia natury finansowej, które mają usunąć pewne błędy dzisiejszego systemu. Dzienniki, będące organami stronnictwa republikańskiego, przyznają, że bimetelizm jest straconą rzeczą.

Londyn, 22 października. Dzienniki donoszą z Simli, iż w potyczce, stoczonej we środę, d. 20 b. m. przez wojska angielskie ze zbuntowanymi krajowcami w dolinie Chagruko, po stronie angielskiej padło 3 oficerów a 5 jest rannych, z żołnierzy zaś jest 150 nieżywych lub rannych.

Konstantynopol, 22 pnździernika. Porta wystosowała do mocarstw nowy okólnik w sprawie przyspieszenia uregulowania kwestyi kreteńskiej.

Ażeby przyspieszyć zawarcie ostatecznego pokoju z Grecyą, uchwalono, że posiedzenia greckich i tureckich delegatów, wyznaczonych do przeprowadzenia rokowań, mają się odbywać nie trzy razy tygodniowo lecz codziennie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 października 1897, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 129 50, Węgierskie akcye kredytowe 385·25, Akcye anglo-austryackie 162·25, Akcye banku Union 290·50, Akcye kolei południowej 82·25, Losy tureckie 60·30, Akcye kolei państwowej 332·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286 50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·75, Akcye tytoniowe 151 50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·70, Akcye kolei Ebental 259 —, Akcye banku dla krajów koronnych 220·25, 4-procentowa węgierska renta złota 121·65. Akcye banku związkowego 251·—, Rubel papierowy 1·27 50, Węgierska renta papierowa 99 70, Kredytowe ziemski 451·50, Kredyty 351 50, Rimamurania 257·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 21 październ. 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 18·50 do 18 90 złr. Budapeszt: Pszenica na jesien 12·10 do 12·20 zł. Berlin: przenica na wiosnę —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 22 października 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. G. Torowiewiczowa z Brodek, B. hr. Stadnicka z Wielkiej wsi, K. hr. Czosnowska z Wołynia, J. Agopsowicz z Marnony, S. Starowiejski z Ustrobny, M. Zakrzewski z Czołhan.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. hr. Czosnowski z Ołomli, F. Rozmarynowicz z Krakowa, K. dr. Dębicki z Sambora, K. Herliczka z Nowego Miękisza.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Raszewski z Rzeszowa, B. Lang z Wieczorki, B. Kruszewski z Krosna, S. Lewandowski z Bełza, Dr. Münz z Tarnowa.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych.	osob. przych.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałaca, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaždw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacä, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodow, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja. Kałusza

Pociąg posp. odch.	osob. odch.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa, Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6 10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2 08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna Köröməzö, Serethu. Ickan, (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 22 października 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	50	215	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	284	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	90	98	60
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat	96	70	97	4
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3. em)	100	10	100	80
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	—	29	—
„ Stanisławowa	44	—	48	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	50	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	80	127	80
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 października 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	102.10	102.30
luty-sierpień	102.10	102.30
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	102.15	102.35
kwiecień-październik	102.20	102.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	161.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.65	144.65
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.75	160.75
„ „ 1864 po 100 zł.	190.20	191.—
„ „ 1864 po 50 zł.	190.—	191.75
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	153.25	154.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.15	123.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.75	102.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120 15	121.15
„ za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	254.75	256.75
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.40	129.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	213.40	213.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.—	—.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99. 5	100.85
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.25	100 25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	100.—	100.8
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100 60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.—	121.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.65	99.85
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100 45	101.45
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139 —	140.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	155 —	156 —
„ „ „ za 50 zł.	154.75	155 75
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98 —	99. -
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.40	96 60
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128 —	128 80
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	109.85	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98 —	99 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.25	103 50
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.30
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr	97.60	98 20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.40	96 8
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	36.25	37.25
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 franc.	59 45	59 95
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc	101.80	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	98.60	99 60
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.75	119 75
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	103 —	103.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	99 —	99.45
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem los. 5 pr.	110. —	110 70
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.—	100 5
„ „ „ „ „ 66 lat za 300 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97 3	98 —
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97 30	98 —
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.50	97 —
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.60
Banku krajowego oblig. komun 2 Emissya 5 pr.	102.—	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom		
Czesk. kolei półn. za 300 zł 5 pr.	— —	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	109.10	110.10
Tow. żeg. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.75	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.50	101.5
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100 75	101 75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.70	101 70
Kol. Lwow-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.—	94 —
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99 30	100 3
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.35	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 30	109 3
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr	108.40	109.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99 —	100.—
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.70	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	19? 25	199 25
Clary 40 zł. mk.	53.75	59.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	155.—	162 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.—	30.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.75	28.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł	22.50	23.—
[illegible] zł.	59.50	60 —
Czerw. krzyża austr. tow 10 zł.	18 75	19.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.25	10.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	24.50	25.—
Salma 40 zł. mk.	74 —	74 50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.50	29.50
St. Genois 40 zł. mk.	78.35	79.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	45.—	47.—
„ m. Tryesta 100 zł. mk 4½ pr.	149.—	153.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk	57.—	60.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	163 25	163 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1410.—	1414 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	349 75	350.25
Węg banku kredyt. 200 zł.	382 —	383 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	748 —	753 —
Gal banku hipot. 200 zł.	390. —	400.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł	282.25	282 50
„ Austro-węg. 600 zł.	952.—	954 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł	290.25	290 50
Czesk. banku związk. 100 zł.	133 35	133.75
Zivnostenska banka 100	129 50	129 70
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	207 —	210 —
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł mk	3330.—	3390.—
Kołomyj. kol lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	285.—	287.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	332 —	332 50
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	211 50	212.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	444 —	446.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	282.50	283.60
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	126.75	137.25
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	714 —	716.—
Schodnicy 500 kor.	590 —	595.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow kop węgla 70 zł.	164 75	166.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.80	59.—
Londyn za 10 funt szt. 4 pr.	119.65	119.80
Paryż za 100 fran.	47.47.5	47.55
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45 07.5	45.17.5
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.42.5	47 50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53.5	9.55.5
20-markówka	11.74	11.78
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.77.5	58.85
Włoskie banknoty za 100 lir	45.10	45.30
Rubla	1.27.25	1.27.75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 18361 (8318 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Abrahama Landaua sumy 38 zł w. a. z pn. licytacyę realności Jana Grabowskiego własnej wyk. hip 8 gm. Zamarstynów objętej na dzień 27 listopada 1897 i na dzień 30 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. 3.

Cena wywołania 2395 zł.

Wadyum 239 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, 20 września 1897.

L. 4074 (8407 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się: I. pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych 1. Krystynopol, 2. Kulików, 3. Mosty wielkie, 4. Rawa, 5. Żółkiew, tudzież II. pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym Uhnów na przeciąg czasu 3 lat t. j. od dnia 1 stycznia 1898 do końca grudnia 1900 pod następującymi warunkami:

1. Licytacya przedsięweźmie się dnia 8 listopada 1897 o godzinie 10 przedpołudniem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina stanowi roczna kwota podana w przyległym wykazie.

3. Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Pisemne te oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi do 7 listopada 1897, a skoro ustna licytacya się ukończy, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

Liczba porząd.	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Nazwa okręgu dzierżawnego	Licytacya odbędzie się	Cena wywołania czynszu na rok jeden zł.	ct.	Wadyum wynosi zł.
1	Podatek konsumcyjny od mięsa	Krystynopol	W c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi dnia 8 listopada 1897 o godz. 10 przedpoł.	1850	—	185
2		Kulików		2058	60	206
3		Mosty wielkie		2226	20	223
4		Rawa ruska		11052	—	1105
5		Żółkiew		6635	24	664
1	Podatek konsumcyjny od wina	Uhnów		52		6

Oferty konkretalne są wykluczone. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub w dotyczących Nadzorach straży skarbow.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 13 października 1897.

L. 8192 (8415 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Banku kraj. król. Galic. i Lodomeryi kwoty 8 zł. 93 ct., 25 zł. 82 ct., 25 zł. 80 ct., 25 zł. 72 ct., 190 zł. 62 ct. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Dominika Zdrzałki, Jana Chojnackiego, Henryka Junga i Pauliny Głowackiej należacej realności whl. 538, 67, 715, 772 ks. gr. gm. Przemyślany na 520 zł., 376 zł., 50 zł. i 100 zł. ocenionych w dniu 24 października 1897 i 24 listopada 1897 każdym razem o 10 godz. rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemyślany, 14 sierpnia 1897.

L. 2618 (8414 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Rak przeciw Iwasiowi Stebelskiemu o 35 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż 1/6 części realności wyk. hip. l. 42 ks. gr. gm. Majnicz objętej Iwasia Stebelskiego własnej w dniach 10 listopada 1897 i 23 grudnia 1897 każdym razem o 10 godz. przedpołudniem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania wynosi 78 zł. 31 ct. a. w. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nie nastąpi.

Wadyum 7 zł. 84 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. Sądzie.

Łąka, 11 sierpnia 1897.

L. 21308 (8410 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Henci vel Chanci Kimmel w kwocie 103 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali senatu cywilnego w dniach 18 listopada 1897 i 16 grudnia 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż 1/3 części realności whl. gminy Stanisławów, własność dłużnika Jakóba Leiby Lichtenberga stanowiącej, a to przy pierwszym terminie powyżej lub za cenę wywołania, przy drugim zaś poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 325 zł. 01 ct.

Wadyum ustanowiono na kwotę 22 zł. 51 ct.

Szczegółowe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisani licytacyi uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 8 sierpnia 1890 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adw. Emila Komarnickiego ze substytucyą adw. dr. Horodyńskiego jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Stanisławów, 4 września 1897.

L. 87978 (8461 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu państwowym w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1898, 1899 i 1900 odbędzie się dnia 4 listopada 1897 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1898 dostawić się mającego 12601 zł. 23 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godz urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmywała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 października 1897.

L. 11066 (8412 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 46 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 19 listopada 1897 i dnia 22 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 131 w Dolinie położonej dłużnika Józefa Babija syna Jana własnej.

Cena wywołania 967 zł.

Wadyum 96 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 5 października 1897.

L. 2668 (8380 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1550 zł. i 1550 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie dnia 22 listopada 1897 i 20 grudnia 1897 każdym razem o 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości lwh. 241 ks. gr. gminy Zegiestów i posiadłości lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Andrzejówka Juliana Krynickiego własnych z tem, że na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim zaś i niżej posiadłość ta sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 80400 zł.

Wadyum 8040 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 21 czerwca 1897.

L. 4704 (8449 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 28 października 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1887 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 139 gminy Kamionka str. Wojciecha Ilasiewicza własnej na rzecz lwowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu pto 426 zł. z pn.

Cena wywołania 1696 zł.

Wadyum 170 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem notaryusza Mokrzyckiego.

Kamionka str., 12 lipca 1897.

L. 9281 (8454 2—3)

Dnia 29 października 1897 i dnia 9 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya 1/4 części realności Jurka Sadowego własnej w Ostryni położonej ciało tabularne stanowiącej wyk. hip. l. 21 ks. gr. gm. kat. Ostrynia objętej celem zaspokojenia sumy 22 zł. 50 ct. a. w. z pn. na rzecz Stanisława Kobylańskiego.

Realność ta na pierwszym terminie tylko, za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 52 zł. 50 ct.

Wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. dr. Orłowski z Tłumacza.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 30 września 1897.

L. 17729 (8434 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 225 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności whl. 627 ks. gr. dla IV. dziel. m. Kołomyi objęta Mojżesza Hilsenratha własnej, tudzież realności Ignacego Piskozuba Michała własnej w Kołomyi wyk. hip l. 675 ks. gr dla IV. dziel. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 2 listopada 1897 i 7 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed połud. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie łącznej 607 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 60 zł. 7 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzy by na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Wieselberga z substytucyą adw. dr. Jurczenki został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 25 września 1897.

L. 2785 (8439 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 740 zł. w. a. odbędzie się dnia 15 listopada 1897 i dnia 29 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 37 w Głębowicach położonej dłużnika Józefa Lekacza i Franciszki Sporysz własnej.

Cena wywołania 1809 zł. $37^1/_2$ ct.

Wadyum 181 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano dr. Malca.

Andrychów, dnia 14 kwietnia 1897.

L. 1802 (8441 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Dyma w kwocie 312 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 22 listopada 1897 i dnia 23 grudnia 1897 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Macieja Radożyckiego objętej wyk. hip. l. 450 gminy kat. Bukowsko.

Wadyum 25 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 10 lutego 1897 prawa zastawu uzyskali lub tych, którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Jana Wackermanna z Bukowska.

Bukowsko, dnia 25 maja 1897.

L. 8468 (8451 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lwh. 15 w Nowej wsi Józefa i Maryanny Jurdzeniów własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 22 listopada 1897 i dnia 23 grudnia 1897 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 2460 zł.

Wadyum wynosi 246 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza pana Sporna.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 12 października 1897.

L. 5707 (8138 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wojnicki zawiadamia, iż celem zaspokojenia 130 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Szymona Damma w tut. Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 166 gm. Grabno objętej małol. Rozalii, Racheli, Estery, Jelesy, Josla i Salamona Mikołajewiczów własnej w dwóch terminach mianowicie 23 listopada i 23 grudnia 1897 zawsze o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Cena wywołania 137 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Kiwa Finder Wojniczu.

Wojnicz, 22 września 1897.

L. 4508 (8338 2—3)

W dniach 23 listopada 1897 i 23 grudnia 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya 1/4 części realności Cypryana Mikłasza pod lk. 77 w Jodłówce położonej wyk. hip. l. 122 ks. gr. gm. kat. Jodłówka objętej na rzecz Fchejmy Goldmana pto 3 zł. 65 ct.

Cena wywołania 118 zł. 75 ct.

Wadyum 12 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się p. Stanisława Hołuba c. k. notaryusza w Pruchniku.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, dnia 5 października 1897.

L. 18082 (7934 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Bolesława Jaworskiego przyznanej w sumie 6000 zł. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Zagórze w powiecie Pilzneńskim położonych do Romana Kornhausera należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 23 listopada 1897 i 22 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 21.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 16357 zł. 50 ct. a. w. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1636 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 22 września 1897.

L. 23977 (7937 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw spadkobiercom ś. p. Piotra Hrysio o zapłacenie kwoty 50 zł odbędzie się dnia 23 listopada 1897 i dnia 24 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 46 przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Hnatkowicach położonego, objętego wykazem hip. l. 42 ks. gr. tejże gminy, a spadkobierców dłużnika ś. p. Piotra Hrysio własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 1226 zł.

Wadyum zaś 123 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Błażowskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Głembockiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 8 września 1897.

L. 29205 (8467)

OGŁOSZENIE LICYTACYI A.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1898 do końca grudnia 1900 lub na rok 1898 z prawem milczącego przedłużenia kontraktu dzierżawnego na drugi rok t. j. do końca grudnia 1899 względnie i trzeci rok t. j. do końca grudnia 1900 odbędzie się 2 publiczna ustna i pisemna licytacya w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi w dniu 2-go listopada 1897.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego				Uwaga
				mięsa		wina		
				zł.	ct	zł	ct	
1	Beremiany	11	mięso	171	—	—	—	W załączonym wykazie A i B poszczególnione są miejscowości do obok wykazanych okręgów dzierżawnych należące.
2	Jabłonów	4	wino	—	—	32	—	
3	Kosów	22	wino	—	—	492	—	
4	Śniatyn	26	mięso	7052	—	—	—	
5		24	wino	—	—	1317	—	
6	Zabłotów	12	wino	—	—	436	20	

Oferty pisemne należycie opieczętowane zaopatrzone marką na 50 ct, do których też należy dołączyć wadyum równające się jednej dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych, które na kaucyę przyjmowane być mogą na mocy szczegółowych postanowień administracyi skarbowej mają być wnoszone najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 2 listopada 1897 na ręce c. k. Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum na ręce komisarza licytacyjnego. Oferty wniesione po terminach w niniejszem ogłoszeniu określonych, tudzież oferty w drodze telegraficznej wniesione nie będą uwzględniane. Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, można przejrzeć w godzinach urzędowych w kołomyjskiej c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego i w nadzorach c k. straży skarbowej w Kołomyi, Zaleszczykach, Delatynie, Śniatynie, Horodence, Uścieczku, Kosowie, Tłustem i Obertynie.

Zauważa się, że dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem spożywczym od wina, moszczu winnego i owocowego, także 30% dodatek krajowy do podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, tudzież że zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Kołomyja, dnia 16 października 1897.

L. 8179 (8303 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Mendla Lublinera w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 402 gm. kat. Uście biskupie objętej dłużnika Dawida Knauera własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 24 listopada i 22 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kurstorem wierzycieli ustanowiony Maksymilian Reiner notaryusz w Mielnicy.

Wadyum wynosi 41 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 26 sierpnia 1897.

L. 4589 (8373 1—3)

Dnia 25 listopada i dnia 23 grudnia 1897 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie w Sądzie tut. licytacya realności pod lk. 9 w Rottenhann położonej wyk. hip. l. 102 ks. gr. gm. kat. Porzecze objętej dłużnika Wawrzyńca Vettera własnej na rzecz Kaliksta księcia Ponińskiego dla wydobycia sumy 800 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 3275 zł a. w.

Wadyum 327 zł. 60 ct. a. w.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Adam Frank z Janowa.

C. k Sąd powiatowy.

Janów, 16 sierpnia 1897.

L. 50406 (8473 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się Sarze Kaczek sumy 100 zł. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacyi 4/8 części ciała hip. lwh. 318 ks. gr. gm. miasta Złoczów Mindli Packenträger własnego w dwóch terminach a to dnia 25 października 1897 i dnia 6 grudnia 1897 zawsze o godz 10 przed południem w tus. zabudowaniu.

Cenę wywołania stanowi wartość 159 zł. 60 ct. wypośrodkowana, zaś wadyum 16 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić możne tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części tejże.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania i ocenienia tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 22 maja 1897 do hipoteki weszli i tych którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora adw. Billeta w Złoczowie.

Złoczów, 28 sierpnia 1897.

L. 6826 (8482 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Izachera Bursztyna w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w dniach 28 października 1897 i 1 grudnia 1897 o 10 godz. rano licytacya połowy posiadłości lwh. 886 w Nadwórnie Abrahama Mozesa 2 imion Feig własnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 14 sierpnia 1897.

L. 6958 (8481 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Izaka Leiby Geidheima w kwocie 47 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w dniach 4 listopada 1897 i 15 grudnia 1897 o 10 godz. rano licytacya posiadłości lwh. 1803 w Pniowie Ozyasza Leiba Schaffera własnej.

C. k Sąd powiatowy.

Nadwórna, 13 sierpnia 1897.

L. 16340 (8493 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jana Okońskiego sum 10 zł. 24 zł. 50 ct. i 3 zł a. w. z pn. licytacyę 3/16 części realności ś. p. Dmytra Leszczaka własnej wyk. hip. 250 gm. Sołonka objętej na dzień 8 listopada 1897 i na dzień 13 grudnia 1897 zawsze o godz 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 14 zł. 06 ct. w. a.

Wadyum 1 zł. 41 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, 1 września 1897.

L. 5545 (8312 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia, że w celu ściągnięcia sumy 91 zł 52 ct. z pn. na rzecz c k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 25 listopada 1897 i dnia 28 grudnia 1897 każdym razem o godz 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności wyk. hip. 421 gm. kat. Markowa objętej Anny Kupczak Semeńczukowej własnej.

Cena wywołania 86 zł.

Wadyum 8 zł 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza w Sołotwinie p. A. Studzińskiego.

Sołotwina, 25 lipca 1897.

L. 5054 (8313 1—3)

Celem ściągnięcia kwoty 100 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 25 listopada 1897 i w dniu 28 grudnia 1897 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności whl. 27 gm. Żuraki Nykoły Hulaszczuk własnej na rzecz c. k uprzyw. galic Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cena wywołania 250 zł. a. w.

Zakład 25 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Adam Studziński c. k notaryusz z Sołotwiny.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolne do przejrzenia w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Solotwina, dnia 29 maja 1897.

L. 6347 (8483 1—3)

W dniach 23 listopada 1897 i 23 grudnia 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya 2/3 części realności Antoniego i Józefa Deptuch pod lk. 209 w Rokietnicy położonej wyk. hip. l. 45 księgi grunt. gminy katastr. Rokietnicy objętej z opuszczeniem zachodniej części parceli l. kat. 410 będącej w posiadaniu Maryanny z Deptuchów Majowej na rzecz Maryanny Maj pto 34 zł. 29 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 58 zł 33½ ct.

Wadyum 59 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się p. Stanisława Hołuba notaryusza w Pruchniku.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Pruchnik, dnia 5 października 1897.

L. 17325 (8492 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Adama Daukszy jako uniwersalnego spadkobiercy ś. p. Eweliny Dauksza przymusową sprzedaż kaucyi dzierżawnej w austryackiej rencie papierowej nominalnej wartości 1000 zł. w stanie biernym realności pod l. k. 20 w Sygnówce położonej a wyk. hip. 3 objętej wedle poz. 1 karty C. tegoż wykazu na rzecz Jakóba Ewy zapipotekowanej na dzień 17 listopada 1897 i na dzień 17 grudnia 1897 zawsze o godz. 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 1000 zł

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Błażejowski.

Lwów, dnia 4 października 1897.

L 4221 (8480 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Malewca przeciw Janowi i Barbarze Jarcom pto 80 zł. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużników Jana Jarcy syna Jana i Barbary z Fulatów Jarcowej własnych składających się:

a) 1/3 części posiadłości lwh. 131
b) 4/24 „ „ „ 559
c) 4/24 „ „ „ 600
d) 4/24 „ „ „ 730
e) całej posiadłości lwh 795
f) 4/8 części posiadłości lwh. 796 ks gr. gm. Cisiec objętych na dzień 17 listopada 1897 i na dzień 17 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 104 zł. t. j. 10% łącznej sumy szacunkowej 1036 zł. 17 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Grabowski z Milówki

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Milówka, dnia 5 sierpnia 1897.

L 6459 (8479 1—3)

W dniach 22 listopada 1897 i 23 grudnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż 2/4 części realności pod Nr. 121 w Hruszowie w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hip. 388 księgi gruntowej dla Hruszowa dłużników Onufrego Dendiaka i Naci z Dumynów Dendiakowej własnej na zaspokojenie reszty wierzytelności Dmytra Kołeczka w kwocie 10 zł.

Cena wywołania 529 zł. 50 ct.

Wadyum 52 zł. 95 ct.

Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe waruki do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Artur Madeyski notaryusz w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 23 lipca 1897.

L. 6061 (8476 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Wasyla Turczyniewicza 125 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 11 listopada 1897 i dnia 9 grudnia 1897 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności whl. 378 w Kobyłowłokach Szczepana Woźniaka własnej.

Cena wywołania wynosi 115 zł.

Wadyum 11 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Konstanty Widawski c. k. notaryusz w Budzanowie.

Budzanów, 26 lipca 1897.

L 5622 (8446 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 25 listodada 1897 i dnia 27 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 265 i ¼ części realności whl. 263 ks. gr. gm. Teodorówka objętych Agaty Nabagło własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dukli w kwocie 48 zł. 95 ct.

Cenę wywołania stananowi kwota 230 zł. 22 ct

Wadyum kwota 23 zł. 2 ct. a. w.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, 30 sierpnia 1897,

L. 3786 (8208 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 25 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 grudnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya 30/72 części realności l. 101 według wyk. hip. 19 ks. gr. gm. Lutowiska objętej Borucha Apfla w 20/72 częściach a małol. Etty Apfel w 10/72 częściach własnej na rzecz spadkobierców Dawida Segla pto 239 zł. 46 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Lutowiskach p. Bernarda Grossmana.

C. k. Sąd powiatowy

Lutowiska 11 sierpnia 1897.

Konkursa.

L 58906 (8420 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendyów po 100 zł. w. a. rocznie a ewentualnie więcej stypendyów z fundacyi p. n. „stypendya chłopskie z fundacyi księdza Szczęsnego Skibińskiego proboszcza Zarszyńskiego“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te udzielone będą przedewszystkiem synom ubogich włościan to jest chłopów, zamieszkałych na wsi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, bez różnicy religii, obrządku i narodowości uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych, z wyjątkiem szkół początkowych czyli tak zwanych normalnych.

Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendya synowie rzemieślników mieszkających na wsi to jest rzemieślników chłopskich, posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników nie mieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wykluczeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi.

Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawa do ubiegania się o niniejsze stypendya ma pierwszeństwo najuboższy a względnie sierota.

Obdarzeni pobierają stypendyum aż do ukonczenia nauk. Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendów z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada br. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenie szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa a wreszcie poświadczenie przełożonego parafii

podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija.

Kandydaci osieroceni po ojcu, winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 8 października 1897.

L. 62148 (8422 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Tomasza Saramy o rocznych 120 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla uczniów narodowości polskiej bez różnicy wyznania, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z wyłączeniem szkół początkowych (ludowych) a wykazujących przynajmniej dobry postęp w naukach i brak środków utrzymania.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami służy krewnym ś. p. fundatora, posiadającym powyższe warunki.

Między kandydatami, nienależącymi do rodziny ś. p. fundatora pierwszeństwo mają uczniowie prawdziwie wzorowi i ubodzy.

Na stypendystach niniejszej fundacyi cięży moralny obowiązek przykładania się prywatnie do nauki historyi polskiej i literatury ojczystej.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne a ewentualnie jeżeliby kandydat odwoływał się do pokrewieństwa z ś. p. fundatorem także dowody tego pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Księstwem Krakowskiem.
Lwów, dnia 8 października 1897.

L. 62286 (8423 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendów z fundacyj t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno o rocznych 210 zł., a ewentualnie jedno o rocznych 157 zł. 50 ct. w. a. dla synów mieszczan lwowskich (stypendya te zostaną nadane dopiero od II półrocza bieżącego roku szkolnego), wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej, dla młodzieży nieszlacheckiego pochodzenia.

O stypendya po 157 zł. 50 ct. w. a. mogą się ubiegać uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, o stypendya zaś po 210 zł. w. a. tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już niższe stypendya po 157 zł. 50 ct.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego mają nadto załączyć wywód szlachectwa, ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, d. 8 października 1897.

L. 11339 (8426 2—3)

Erledigung
Redacteurstelle für die rumänische Ausgabe des Reichsgesetzblattes.

Im k. k. Redactions-Bureau des Reichsgesetzblattes in Wien ist die Stelle des Redakteurs der rumänischen Ausgabe des Reichsgesetzblattes mit den systemmässigen Bezügen der VIII Rangsclasse in Erledigung gekommen.

Die Bewerber um diesen Dienstposten haben sich über ihr Alter, über die zurückgelegten Studien und über ihre bisherige Verwendung auszuweisen und sich behufs Erprobung der vollkommenen Kenntnis der deutschen und rumänischen Sprache einer unter ämtlicher Aufsicht stattfinden en Prüfung zu unterziehen, für welche als Hilfsmittel blos die Beibringung von Wörterbüchern gestattet ist.

Diese Prüfung besteht in der schriftlichen Übersetzung von Gesetzen und Verordnungen theils aus der deutschen in die rumänische, theils aus der rumänischen in die deutsche Sprache.

Die Competenzbesuche sind entweder bei dem k. k. Ministerium des Innern oder bei der k. k. Landesregierung in Czernowitz längstens bis Ende November 1897 im Wege der politischen Landesbehörde des Aufenthaltsortes einzureichen.

Als Tag der Prüfung wird der 10 Jänner 1898, mit dem Beifügen bestimmt, dass jeder Competent sich zur Ablegung derselben bei jener Behörde, bei welcher er sein Competenzgesuch überreicht hat, d. i. entweder bei dem Ministerium des Innern oder bei der Landesregierung in Czernowitz, an dem letzterwähnten Tage um 9 Uhr Vormittags einzufinden hat.

L. 63258 (8459 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów po 250 zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Stanisława Strzałkowskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla młodzieży płci męskiej, narodowości polskiej, obrządku rzymsko-katolickiego, prawego lub nieprawego rodu, pochodzącej z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, wykazującej dobry postęp w naukach, dobre obyczaje i potrzebę materyalnej pomocy do ukończenia nauk, a to w pierwszym rzędzie dla młodzieży posiadającej te warunki, spokrewnionej z ś. p. fundatorem lub tegoż żoną ś. p. Waleryą Medardą dw. im. z Dobrzyńskich Strzałkowską aż do trzeciego stopnia uczęszczającej do jakichkolwiek choćby najniższych szkół publicznych w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks Krakowskiem, w drugim rzędzie zaś w braku kandydatów pierwszej kategoryi, dla młodzieży posiadającej powyższe ogólne warunki, urodzonej w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce, uczęszczającej do c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, albo też na wydział filozoficzny, prawniczy lub lekarski jednego z krajowych uniwersytetów, albo też wreszcie do krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach lub na Wydział rolniczy uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Potomkowie niejakiego Morawetza, który w r. 1871 posiadał sklep korzenny w Tarnopolu, są wykluczeni na zawsze od korzystania z niniejszej fundacyi.

Pobór stypendyum trwa dla stypendystów z tytułu pokrewieństwa aż do zupełnego ukończenia studyów w jakichkolwiek szkołach publicznych w kraju, dla innych stypendystów zaś, aż do zupełnego ukończenia studyów w tym zakładzie naukowym, a względnie na tym wydziale uniwersyteckim, na którym stypendyum otrzymali

Prawo nadawawania tych stypendyów, służy Wmu Kazimierzowi Jełowickiemu, zamieszkałemu w Ladzkiem szlacheckiem.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich: 1. metryki chrztu kandydata i jego obojga rodziców, a jeżeliby z tych dokumentów polskie pochodzenie nie wynikało, także inne wiarygodne wątpliwość tę uchylające dowody; 2. świadectwo ubóstwa, 3. świadectwa szkolne z ostatniego półrocza, a wreszcie 4. w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa, należyte dowody tego pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 6 października 1897.

L. 62375 (8460 2—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu ś. p. Jana Żurakowskiego, a mianowicie trzy stypendya o rocznych 262 zł. 50 ct. w. a. ewentualnie zaś dalsze po 210 zł. w. a. rocznie, dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków familii fundatora ś. p. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wgo. Juliana Starzyńskiego, jedno a ewentualnie więcej stypendyów o rocznych 262 zł. 50 ct. w. a dla synów dawnej szlachty polskiej, tudzież dwa a ewentualnie więcej stypendyów po 210 zł. i jedno a ewentualnie więcej po 157 zł 50 zł. w. a. rocznie, które nadane być mogą uczniom do szlachty polskiej nie należącym.

Ubiegający się o stypendya mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i złożyć dowody, iż: 1. pochodzą od ojca narodowosci polskiej, 2. są w kraju urodzeni, 3. obrządku rzymsko-katolickiego, 4. że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. p., 5. że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajności i że 6. wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej lub też do wyżej przytoczonych familii dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie, któremu uczeń się oddaje, w kraju wcale nie istniały.

b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, który to zasiłek jednak nie dłużej, jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks Krakowskiem
We Lwowie, dnia 11 października 1897.

L. 62846 (8457 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi dr. Franciszka Urbańskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to wynosić będzie na razie 600 zł. w. a. rocznie, może jednak w razie uznanej potrzeby zostać stosownie podwyższone, w razie zaś zmniejszenia się dochodów fundacyi uległoby odpowiedniej redukcyi.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla artystów polskiego pochodzenia, bez różnicy wyznania, kształcących się w c. k. szkole sztuk pięknych w Krakowie, a odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, nie zdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Z pomiędzy kandydatów mogą tylko ci być uwzględnieni, których jako najbardziej utalentowanych przedstawią zgodnie Dyrekcya c. k szkoły sztuk pięknych w Krakowie i grono nauczycielskie tejże szkoły.

Pobór stypendyum trwa pod warunkiem kształcenia się w rzeczonej szkole przez cztery lata i może być ewentualnie pod tym samym warunkiem najwyżej o dalsze cztery lata przedłożony.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich: 1. metrykę urodzenia, a jeżeliby z niej polskie pochodzenie kandydata nie wynikało, także inne wątpliwość w tym kierunku uchylające dowody; 2. świadectwo ubóstwa, 3. dowody, iż kandydat na podstawie dotychczasowych rezultatów swych studyów ma prawo wedle powyższych wskazówek, ubiegać się o niniejsze stypendyum, w szczególności zaś dotychczasowe świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
Lwów, 13 października 1897.

L. 62374 (8458 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania kilku stypendyów z fundacyi ś. p. Adama Żebrowskiego w kwocie 210 zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są dla ubogiej młodzieży pochodzenia szlacheckiego, oddającej się w Uniwersytecie lwowskim nauce prawa i administracyi w celu usposobienia się do służby publicznej w charakterze państwowych urzędników konceptowych.

Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli.

Na propozycyę c. k Namiestnictwa nadaje stypendyum właściciel miasteczka Żurawna.

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta również po ukończeniu studyów, jeżeli otrzyma przy jakimkolwiek państwowym urzędzie administracyjnym lub sądowym w kraju taką posadę, która wymaga poświadczenia odbytych należycie nauk prawniczych, a to aż do uzyskania adjutum lub też stałej płacy jako urzędnik.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Grona Profesorów wydziału prawniczego, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, dowody szlacheckiego pochodzenia, a nakoniec świadectwo dojrzałości, a względnie świadectwa z odbytych już egzaminów prawniczych publicznych lub prywatnych, ewentualnie zaś także dowody pokrewieństwa z ś. p. Tadeuszem Żebrowskim.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 11 października 1897.

L. 62844 (8455 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego a ewentualnie jeszcze dalszych stypendyów po 170 zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Antoniego Józefa 2 im: Spadwińskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendya z tej fundacyi ubiegać się mogą uczniowie wykazujący się rzeczywistem ubóstwem, dobrymi obyczajami i postępem w naukach, synowie mieszkańców Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, wyznania katolickiego, szlacheckiego lub nieszlacheckiego rodu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 13 października 1897.

L. 86671 (8428 2—3)

KONKURS.

Na posady pocztmistrzów:

1. W Strzyżowie w powiecie Strzyżowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł.

2. W Baligrodzie w powiecie Liskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł.

Ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Kobylance w powiecie Gorlickim,

b) w Odrzykoniu w powiecie Krośnieńskim,

c) w Czarnokońcach wielkich w powiecie Husiatyńskim i

d) w Boratynie w powiecie Jarosławskim za kontraktem i kaucyą służbową po 200 zł. z poborami:

dla Strzyżowa:

Płaca rocznych	500 zł.
za służbę telegr.	120 „
ryczałt kancel.	120 „
za jazdy posłańcze	550 „
i za posłańca pieszego	100 „

dla Baligrodu:

Płaca rocznych	500 zł.
za służbę telegr.	120 „
ryczałt kancel.	120 „
dodatku na ekspedytora	150 „
i wynagrodzenie	700 „

za codzienną jazdę posłańczą do Liska i napowrót.

dla Kobylanki:

Płaca rocznych	150 zł.
ryczałt kancelaryjny	40 „
i wynagrodzenie	240 „

na posłańca pieszego codziennie do Gorlic i napowrót.

dla Odrzykonia:

Płaca rocznych	150 zł.
ryczałt kancelaryjny	40 „
i wynagrodzenie	150 „

na codziennego posłańca pieszego do Krosna i napowrót.

dla Czarnokońców w.:

Płaca rocznych	150 zł.
ryczałt kancelaryjny	40 „
i wynagrodzenie	180 „

za codziennego posłańca pieszego do Probużnej i napowrót.

dla Boratyna:

Płaca rocznych	150 zł.
ryczałt kancelaryjny	40 „
i wynagrodzenie	150 „

na codziennego posłańca pieszego do Jarosławia i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 18 października 1897.

L. 59136 (8421 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z zapisu Wnej Teofili z Bilińskich Englowej o rocznych 200 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla młodzieży ubogiej pochodzenia polskiego obrządku rzymsko lub grecko katolickiego uczęszczającej do szkół publicznych średnich lub wyższych z dobrym postępem w naukach.

Pierwszeństwo przed innymi mają Bilińscy herbu Sas, przydomku Tarasowicze, a pomiędzy tymi krewni Damiana Tarasowicza Bilińskiego, tudzież potomkowie śp. Antoniego Gawina z Niesiołowic Niesiołowskiego. Kandydaci z tych rodzin mogą korzystać z niniejszej fundacyi już jako uczniowie szkół początkowych.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendyum winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu do którego uczęszczają na naukę, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne; potomkowie rodzin dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni również załączyć dowody wykazujące ich przynależność do tych rodzin.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 8 października 1897.

L. 63259 (8456 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego a ewentualnie i dalszych stypendyów z zapisu ś. p. Jana Bazylewicza Towarnickiego o rocznych 200 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla uczniów publicznych szkół średnich i wyższych a otrzymać je mogą tylko prawdziwie ubodzy uczniowie, którzy wsparcia takiego rzeczywiście potrzebują i na nie tak przez swoje postępy w naukach, jakoteż przez odpowiednie prowadzenie się niewątpliwie zasługują.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 16. października 1897.

L. 1625 (8430 2—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Żywcu rozpisuje nimiejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jeleśnie.

Posada ta na razie prowizorycznie zostanie nadaną. Do okręgu sanitarnego należą następujące miejscowości powiatu żywieckiego:

Jeleśnia, Koszarowa, Przyborów, Korbielów, Krzyżowa, Sopotnia wielka, Sopotnia mała, Juszczyna, Przyłęków, Świnna, Pewel wielka, Pewel mała, Hucisko, Mutne, Rychwałdek.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę z funduszów powiatowych wynoszącą rocznie: 600 złr. płatną przez Wydział powiatowy w ratach miesięcznych z góry i ryczałt na koszta podróży ustanowiony przez Wydział krajowy rocznie w kwocie: 300 złr.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego musi posiadać warunki wymagne §. 7. ustawy z dnia 2. lutego 1894 Nr. 17. Dz. ust. i rozp. kr. Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcyi służbowej wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie §. 14. powyżej powołanej ustawy.

Prócz tego będzie miał lekarz okręgowy obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Dotyczące podania należy wnosić najpóźniej do 15 listopada 1897.

Z Wydziału powiatowego
w Żywcu dnia 9. października 1897.

L. 10674 (8466)

KONKURS.

Celem obsadzenia kilku posad woźnych przy Zarządach salinarnych w Galicyi i na Bukowinie z płacą 350 zł. rocznie, dodatkiem czynnej służby w wysokości 25 proc. płacy, wolnem mieszkaniem, o ile takie mieszkanie będzie do dyspozycyi, systemizowanym deputatem soli, z uprawnieniem poboru materyału opałowego za opłatą połowy ceny i liberyi urzędowej, wreszcie z bezpłatną opieką lekarską w wypadkach słabości.

W razie zadowalniającej służby, może być płaca po pięciu latach służby podwyższoną na 375 zł., a po dalszych pięciu latach służby na 400 zł. rocznie.

Kompetenci o tę posadę, mają wykazać się dokładną znajomością języków krajowych i niemieckiego i udowodnić przynależność do państwa austryackiego, wiek, stan, ukończoną szkołę, zdrowie i dobre zachowanie się.

Podania własnoręcznie pisane, mają kompetenci pozostający w służbie panstwowej, wnieść w drodze przełożonego urzędu do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 30 listopada 1897.

Ukwalifikowani podoficerowie, mają zastosować się do przepisów ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. p. p. Nr. 60.

Zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego, należy oprocz zwykłych posług urzędowych sporządzanie czystopisów urzędowych, przeto winni kompetenci wykazać się także dobrem pismem.

Lwów, dnia 13 października 1897.

L. 62536 (8468 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów z fundacyi imienia Stupnickich i Jankowskich, ustanowionej przez ś. p. Marcelego Stupnickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya wynoszące po 300 zł. w. a. rocznie przeznaczone dla uczniów wydziału prawniczego lub medycznego c. k. Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Wiedniu, tudzież stypendya po 200 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów szkół gimnazyalnych w kraju.

Ubiegać się mogą o te stypendya uczniowie wspomnianych zakładów naukowych, urodzeni w Galicyi, wyznania rzymsko- lub grecko-katolickiego, polskiej lub ruskiej narodowości, jeżeli są dziećmi niezamożnych rodziców i wykażą się celującym postępem w naukach i wzorowemi obyczajami.

Uczniowie pochodzący z rodzin spokrewnionych z fundatorem, a mianowicie tacy, którzy wykażą pokrewieństwo z Andrzejem Stupnickim, ojcem ś. p. fundatora, lub z Marcelą z Jankowskich Stupnicką matką ś. p. fundatora, chociażby nie wykazali celujących postępów w naukach będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami, między sobą zaś w miarę bliskości pokrewieństwa z rodziną fundatora.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 14 października 1897.

Zl. 4742 (8491 1—3)

Concurs-Ausschreibung.

Im Bereiche der politischen Verwaltung Dalmatiens sind eine Statthalterei-Concipistenstelle in der X. Rangclasse und sechs Concepts Practicantenstellen mit dem jährlichen Adjutum von 600 fl. beziehungsweise von 500 fl. zu besetzen.

Bewerber um diese Stellen haben ihre documentierten Gesuche im Wege ihrer vorgesetzten Behörden bei diesem Statthalterei-Präsidium innerhalb vier Wochen nach der ersten Einschaltung dieser Concursausschreibung in der amtlichen Wiener-Zeitung einzubringen.

Schliesslich wird bemerkt, dass Bewerber, welche Zeugnisse über zwei mit gutem Erfolge abgelegte theoretische Staatsprüfungen beibringen, gegen die Verpflichtung der nachträglichen Ablegung der dritten theoretischen Staatsprüfung innerhalb einer sechsmonatlichen Frist- im hierortigen Verwaltungsdienste ausnahmsweise aufgenommen werden können

Vom Präsidium der k. k. dalmatinischen
Statthalterei.

Zara, am 6 October 1897.

Upadłości.

(8419 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej Anny Korn z dnia 14 października 1897 odbędzie się w Kołomyi licytacya wszystkich towarów do tejże masy należących, wraz z urządzeniem sklepowem i domowem, teraz jeszcze wartość szacunkową około 7500 zł. przedstawiającą w drodze ofertowej.

Pisemne oferty wnieść można do 27 października 1897 do godziny 12 przedpołudniem u podpisanego zawiadowcy masy, a do oferty dołączone być ma wadyum w kwocie 1000 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Oferent związany jest swą ofertą do rozstrzygnięcia wydziału wierzycieli, zastrzega sobie jednak wydział dowolne prawo zatwierdzenia lub odrzucenia wniesionych ofert.

Towary sprzedane zostają ryczałtem, a masa nie ręczy ani za jakość ani za wartość tychże.

Dalsze warunki licytacyjne, przejrzane być mogą u podpisanego zawiadowcy masy.

Kołomyja, 14 października 1897.

Mayer Piper
zawiadowca masy krydalnej
Anny Korn.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5221 (8104 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż celem doręczenia uchwał hipotecznych, a to:

1. z dnia 30 listopada 1896 l. 10473 Hryciowi Chomiakowi z Iwania;

2. z dnia 22 sierpnia 1896 l 8146 Semeonowi Petlowanemu synowi Iwana z Kołodróbki;

3. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8570 Hryciowi Kozakowi z Zazuliniec;

4. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 7787 Hapie Jurczyszyn z Iwania;

5. z dnia 30 czerwca 1896 l. 5609 Ołeksemu Dobrowolskiemu z Iwania;

6. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 6768 Ahafii Kiewczyga zam. Worobec z Błyszczanki;

7. z dnia 22 sierpnia 1896 l 8138 Aksanie z Kuzyków Gaszok z Iwania;

8. z dnia 30 listopada 1896 l. 10467 Marci Chomiak z Iwania;

9. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 6980 Ahafii Kieweryga zamężnej Worobec z Błyszczanki;

10. z dnia 30 listopada 1896 l. 10468 Warwarze Bosak urodz. Łęczyńskiej z Iwania;

11. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8102 Ołeksemu Harbuzowi z Iwania;

12. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8103 Ołeksemu Harbuzowi z Iwania;

13. z dnia 30 czerwca 1896 l. 5610 Matijowi Jurczyszynowi synowi Maksyma z Iwania;

14. z dnia 30 czerwca 1896 l. 6331 Petrowi Strubickiemu i Jerenie z Gojmanów Strubickiej z Dobrowlan;

15. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 6858 Janowi Tomaszewskiemu z Błyszczanki;

16. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8320 Ołeksemu Harbuzowi z Iwania;

17. z dnia 30 listopada 1896 l. 10999 Jełenie Ferenz zamężnej Zacharija z Zazuliniec;

18. z dnia 16 grudnia 1896 l. 12082 Annie Prokopów zamężnej Czornejczuk z Zezawy;

19. z dnia 30 listopada 1896 l. 10470 Hryciowi Chomiakowi z Iwania;

20. z dnia 30 listopada 1896 l. 10470 Marci Chomiak z Iwania;

21. z dnia 30 listopada 1896 l. 10471 Maryi z Burdyniaków Nimec z Zazuliniec;

22. z dnia 30 listopada 1896 l. 10998 Teodorowi Zahariemu synowi Ozarego z Zazuliniec;

23. z dnia 13 lutego 1897 l. 259 Dokii z Czymburów Hładun z Gródka;

24. z dnia 30 listopada 1896 l. 10473 Marci Chomiak z Iwania;

Gdy miejsce pobytu powyżej wymienionych adresatów nie jest znane, mianuje dla nich kuratora w osobie dr. Lazara Schauera adwokata w Zaleszczykach i temuż doręcza odnośne uchwały wzywając z miejsca pobytu niewiadomych adresatów, by temuż kuratorowi potrzebną do obrony ich praw informacyę udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

C. k Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 11 czerwca 1897.

L. 6341 (8103 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż celem doręczenia uchwały hipotecznej

1. z dnia 30 listopada 1896 l. 10472 Iłowi Nimec synowi Stefana ze Zazuliniec,

2. z dnia 30 listopada 1896 l 11470 Hawryłowi Krawec ze Żezawy

3. z dnia 31 grudnia 1896 l. 12826 Warwarze Bosak ur. Łęczyńskiej z Iwania, gdy miejsce pobytu wymienionych adresatów nie jest znanem mianuje dla nich kuratorem dr. Stoklasę adwokata w Zaleszczykach, któremu doręcza się wyżej wymienione uchwały wzywając ich, by temuż kuratorowi potrzebne do obrony praw swoich informacye udzielili lub innego zastępcę Sądowi wskazali, w przeciwnym bowiem razie następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 29 czerwca 1897.

L. 17262 (8089)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 września 1897 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „Towarzystwo kredytowe w Hussakowie z tem, że:

a) towarzystwo ukonstytuowało się na podstawie statutu z daty Przemyśl 25 czerwca 1897,

b) zadaniem towarzystwa jest dostarczanie członkom swoim kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu przemyśle i do gospodarstwa wiejskiego w drodze wzajemnego kredytu a mianowicie;

1. udzielanie pożyczek członkom stowarzyszenia za wekslowem zobowiązaniem się dwóch osób znanych z wypłacalności na termin najdłużej 120 dniowy.

Termin spłaty może być przedłużony najdalej o dni 120 za złożeniem nowego weksla i za uiszczeniem przynajmniej jednej dziesiątej części dłużnego kapitału,

2. udzielanie członkom stowarzyszenia zaliczek na recepisy wystawione przez zarządy pocztowe i kolejowe na wysłane towary lub surowe płody rolnicze, górnicze i przemysłowe,

3 udzielanie członkom stowarzyszenia kredytu na podstawie skryptów dłużnych zeznanych z obowiązkiem uiszczenia długu jednorazowego lub w ratach miesięcznych lub tygodniowych; w każdym razie ma za głównego dłużnika (członka stowarzyszenia) poręczyć jako ręczyciel i wypłata również osoba (członek stowarzyszenia) znana z wypłacalności,

4. przyjmowanie wkładek oszczędnościowych na imie i nazwisko wkładających opiewających,

c) czas trwania towarzystwa jest nieograniczony.

d) sprawami towarzystwa zarządzają dyrekcya, rada nadzorcza, walne zgromadzenie i ustanowieni urzędnicy; Dyrekcya składa się z pięciu członków, z grona członków stowarzyszenia na walnem zgromadzeniu wybieranych, rada nadzorcza zaś z dwunastu członków z grona członków stowarzyszenia na walnem zgromadzeniu co roku wybieranych, legitymacyę członków Dyrekcyi stanowi protokół walnego zgromadzenia.

e) że na walnem zgromadzeniu dnia 24 czerwca 1897 wybrano jako pierwszych członków Dyrekcyi Herscha Nussbauma, w Przemyślu, Dawida Nussbauma w Hussakowie, Szulima Nussbauma w Hussakowie, Benjamina Nussbauma w Przemyślu i Dawida Katza w Ustrzykach dolnych,

f) ogłoszenie towarzystwa dokonywa się przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia a w ważnych wypadkach taże w „Gazecie Lwowskiej“,

g) firmę towarzystwa podpisują zbiorowo dwaj dyrektorowie w ten sposób, że pod wyciśniętą lub wypisaną firmą stowarzyszenia „Towarzystwo kredytu w Hussakowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w języku niemieckim „Credit-Verein in Hussaków“ swój własnoręczny podpis umieszczają,

h) udział członka wynosi 25 złr. a każdy członek odpowiada za zobowiązania przez towarzystwo w obec osób trzecich zaciągnięte o ile na pokrycie takowych fundusze stowarzyszenia nie wystarczą do wysokości potrójnego udziału z wliczeniem takowego.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 25 września 1897.

L. 2009 (8472 1—3)

Dodatkowo do tutejszego obwieszczenia z dnia 28 września 1897 l. 1815 podaje się do publicznej wiadomości że Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 22 listopada 1897 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego Andrzeja Alexiewicza i Hermana Garfeina.

Złoczów, 20 października 1897.

L. 4800 (8485 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Starzyka, że Anna Nugaś wytoczyła przeciw niemu pozew de praes. 14 maja 1897 l. 4800 o własność 1|6 części realności whl. 222 ks. gr. gm. kat. Wampierzów objętej zpn. na który do rozprawy ustnej termin na dzień 27 października 1897 o godzinie 8 rano wyznaczonym został, że kuratorem dlań ustanowiony został Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu, któremu winien przed powyższym terminem środków do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 15 maja 1897.

L. 16555 (8487 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Izakowi Dublizer, że przeciw niemu wniósł Josel Czaczkes pozew de praes 11 października 1897. l. 16555 o 50 złr.

Dla Izaka Dublizer ustanawia się kuratorem ad actum adw. dr. Bernarda Altera w Radziechowie i temuż powyższy pozew się doręcza, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 12 listopada 1897.

Wzywa się zatem Izaka Dublizer, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał.

Radziechów, 12 października 1897.

L. 11885 (8475 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Ułomka z Golcowej, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie pod dniem 2 września 1897 do l. 21885 wniosło przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 150 złr. w. a na który termin w tutejszym Sądzie do rozprawy na dzień 23 listopada 1897 o godzinie 9 rano wyznacza, i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Dańcowi z Brzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Jana Ułomka, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 21 września 1897.

L. 8062 (8183 1—3)

Radziechowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Friedmana, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularno egzekucyjnej z dnia 30 marca 1897 l. 5279 ustanowiono kuratorem Bernarda Altera z Radziechowa.

Radziechów 3 czerwca 1897.

Wyroki prasowe.

Zl. 237 (8319)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Sepember 1897, Zahl 21177, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der periodischen Druckschrift: „Noviny z Pribrami a okoli“ vom 19 September 1897, wegen des Artikels: „Zaslano obcane Pibramsti, Cehove!“ (§. 302 St. G.) nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgerich in Prag hat mct dem Erkenntnisse vom 16 September 1897, Zl. 21251, die Wei erverbreitung der Nummer 37 der periodischen Druckschrift: „Vysehrad“ vom 11 September 1897 wegen des Artikels: „Až hanba loyalni“ (§. 63 St. G.) nach §. 493 St. P O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1897, Z. 21438, die Weiterverbreitung der Nachmittagsausgabe der Nummer 225 der periodischen Druckschrift: „Narodni Listy“ vom 14 September 1897 wegen des Artikels: „Zajimavy soudni rozsudek. R. V„ Vidni 13 zari“ (§. 300 St. G.) nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1897, Z. 914,2 die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 2 September 1897 wegen des Artikels: „Was nnn“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 18 7, Zl. 9230, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Friedländer Wochenblatt“ vom 4 September 1897, II Auflage, wegen des Artikels: „Was nun?“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1897 Z. 9186, die Weiterverbreitung der Nummer 246 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 5 September 1897 wegen des Artikels: „Sedanfeier in Reichenberg“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1897, Zl. 9496, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung“ vom 15 September 1897 wegen des Artikels: „Eine Leipziger Sehenswürdigkeit“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1897, Zahl 6802, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Graslitzer Volksblatt“ vom 28 August wegen der Artikels unter der Ueberschrift: „Deutsche Hunde“ auf der vorletzten Seite nach §. 493 St. P O. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1897, Zahl 6740, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Oberleutensdorfer Volkszeitung“ vom 29 August 1897 wegen des Artikels: „Pilsen-Asch-Theresienstadt“ auf der 1 Seite und wegen des ganzen Artikels mit der Ueberschrift: „Achtung“ auf der 2 Seite nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1897 Z. 6733, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 29 August 1897 wegen des Artikels: „Pilsen-Asch-Theresienstadt“ auf der 1 Seite, des Artikels mit der Ueberschrift „Achtung“ auf der 2 Seite, und des Artikels „Gesinnungslosigkeit“ auf der 6 Seite nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1897 Z. 7096, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 9 September 1897 wegen des Artikels mit der Ueberschrift: „Kriegern daitsch und deutsch“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1897 Z. 7270, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Jicinsky Obzor“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Po klerikalnim sjezdu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1897 Z. 10462, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Der §. 14 der Verfassung“ nach §. 65 a St G verboten.

Zl. 238 (8345)

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1897, Zl 20552, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Illustrirtes Teplitzer Volksblatt“ vom 29 August 1897 wegen des Artikels: „Was weiter geschieht“ nach §. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Sepember 1897, Zahl 21294, die Weiterverbreitung der Nummer 107 der Zeitschrift: „Teplitzer Zeitung“ vom 10 September 1897 wegen des Artikels: „Zeichen nationaler Verbitterung“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1897 Z. 20977, die Weiterverbreitung des im Verlage des deutschen Nationalvereines in Runburg im Jahre 1897 erschienenen Placates des Inhaltes: „Hier darf tschechisch nicht gesprochen werden“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1897 Zl. 7263, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Duxer deutsche Zeitung“ vom 18 September 1897 wegen der Artikel: „Zur Reichsrathseröffnung“, „Zum deutschen Volkstag in Tetschen“, „Schriftleiter Hofer und die Narodni Listy“ und „Wieder etwas für Badeni“ nach §. 493 St P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1897, Zl 7944, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Horicke Noviny“ vom 1 August rete October 1897 wegen des Artikels: „Souboj“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897, Z 10119, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Der Gebirgsbote“ vom 30 September 1897 wegen der Artikel: „Eine gelungene Ueberraschung“, „Ein charaktervoller Mann“ und „Die vaterlandslosen Socialdemokraten“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1897, Zl. 11118, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Teplitz-Duxer Wochenblatt“ zweite Auflage, vom 22 September 1897 wegen der Artikel: „Der deutsche Volkstag in Tetschen“, „Graslitz, 14 September“, „Eine Leipziger Sehenswürdigkeit“ und „Der Stadtrath von Tetschen“ nach §. 300, 302 und 65 a St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1897, Zahl 8326 die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Graslitzer Volksbote“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Wenn wir in einem Tollhause lebten“ Seite 1, Spalte 3, nach §. 300 St. G. und §§. 491, 492 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Zl, 8. R. G. Bl. v. J 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat im dem Erkenntnisse vom 12 September 1897, Z. 8399, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung“ vom 4 September 1897 wegen des Artikel: „Die Deutschböhmen in Leipzig“ nach §§. 58 c, 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1897 Zahl 9081 und 9091, die Weiterverbreitung der Nummern 76 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ und „Egerer Nachrichten“ vom 25 September 1897 wegen der darin enthaltenen Artikel: „Hofer bleibt in Haft“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1897, Z. 5888, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 16 September 1897 wegen des Artikels beginnend mit den Worten: „Kar hocemo da navedemo“ und endend mit den Worten: „postupka postede i zastite“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1897 Zl 9135, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung“ vom 28 September 1897 wegen des Artikels: „Das Duell Wolf-Badeni“ nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. m. schl. Oberlandesgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1897, Z. 7781, die Weiterverbreitung der Nummer 102 der Zeitschrift: „Selske Listy“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Hovadske mucení vojaku“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1897, Zahl 5585, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Rivista Illustrata“ vom 1 September 1897 wegen des Artikels: „Arena di Zara“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1897, Z. 1429, die Weiterverbreitung der in Belgrad gedruckten Zeitschrift: „Katanic“ wegen einer Correspondenz über Bosnien-Hercegovina nach § 593 St. P. O. verboten.

Zl. 239 (8350)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes mit dem Titel: „Die vier letzten Dinge in Oesterreich. Aus dem neuen Katechismus des deutschen Volkes von Karl Pröll.“ München J F Lehmanns Verlag 1898, zur Gänze die Verbrechen 1. nach §§ 58 c, 59 c, 2. nach §§. 63, 64, 3. nach §. 65 St. G. und die Vergehen 4. nach §. 300, 5. nach §. 302, 6. nach §. 305 St. G begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O. die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 October 1897.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1897, Z. 3720, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Soca“ (Izdaja za Gorico und za dezelo) vom 10 September wegen der Artikel: „K položaju“ und „Dopisi Iz Rene“ nach §§. 300 und 302 St G verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1897, Z. 3721, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Primorski List“ vom 10 September 1897 wegen des Artikels; Krscanska pa vladna“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1897, Zl. 3779, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „La Sentinella del Friuli“ vom 15 September 1897 wegen des Artikels: „Il ritorno del reggimento di fanteria dal campo“ nach Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1863, R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1897, Zahl 20892, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Zeitung“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Deutsche Eltern habt Acht“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1897, Zl 21239, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 8 September 1897 wegen des Artikels: „Deutsche Volksgenossen“ nach §. 65 a und 302 St. G. und wegen des Artikels: „An einige Gemeindeämter“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 23 September 1897, Zahl 20891, die Weiterverbreitung der Nummer 105 der Zeitschrift: „Elbezeitung“ vom 5 September 1897 wegen des Artikels: „Deutsche Eltern“, Aufruf des Vereines „Deutsche Wacht“ nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1897 Zahl 7217, die Weiterverbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 16 September 1897 wegen der Artikel: „Preßfreiheitliches aus Oesterreich“, „Eine Leipziger Sehenswürdigkeit“ und „Eger. (Zur Einstellung der Egerer Nachrichten)“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1897, Zahl 9088, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ vom 25 September 1897 wegen des Artikels: „Letzte Entscheidung“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1897 Z. 9237, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung“ vom 2 October 1897 wegen des Artikels: „Weshalb ist denn heute die Zeitung schon wieder beschlagnahmt worden?“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 3 October 1897, Zl. 8902, die Weiterverbreitung der Probenummer der Zeitschrift: „Pardubicke Noviny“ vom 2 October 1897 wegen der Artikel: a „K nynejsimo systemu“, b. „Nase hlasy“ und c. „Telegramm“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. m. schl. Oberlandesgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 29September 1897, Z. 8145, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt für Mähren und Schlesien“ vormals „Sternberger Volksblatt“ vom 11 September 1897 wegen des Artikels: „Badeni der Erretter“ nach §. 493 St P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 1 October 1897, Zl. 12849, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 30 September 1897 wegen des Artikels: „Der allerhöchste Kriegsbefehl“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung. Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897, Zahl 7376, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der in Wien erscheinenden Druckschrift: „Slovan“ vom 29 September 1897 wegen des Artikels: „Co chteji Nemci v risi po Rakousku“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 October 1897, Zl. 11731, die Weiterverbreitung der Nummer 115 der Zeitschrift: „Selske listy“ vom 7 October 1897 wegen des Artikels: „Tabor lidu na Hradku nad Dobroticemi u Holesova“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 8 October 1897, Zahl 7691, die Weiterverbreitung der in der k. und k. Hofbuchdruckerei des Karl Prochaska in Teschen gedruckten Broschüre betitelt: „Moser'sche Sammlung zeitgemäßer Broschüren, Heft 9, das Judenthum in seiner Verganzenheit und Gegenwart von K. M. v. R. im Sinne des 302 St. G. verboten.

Zl. 240 (8427)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 282 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 12 October 1897 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Politische Rundschau“ unter der Spitzmarke „Ausland“ in der Stelle von „Was ist den“ bis „Verkehr bekannt“ das Vergehen nach §. 488 St G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. pro 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O. die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt u. gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 October 1897

Kuratele.

L. 9047 (8399 3—3)

Iwan Szustykiewicz z Uhnowa za marnotrawnego uznany. Michał Szustykiewicz kuratorem mianowany.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, dnia 18 września 1897.

L. 8572 (8360 3—3)

Orzeczona tut. sąd. uchwałą z dnia 17 kwietnia 1897 l. 3178 kuratela nad umysłowo chorym Sacherem Mandlem z Nowego Sącza 38 lat liczącym handlarzem zboża, została uchwałą z dniem 2 października 1897 l. 8572 uchyloną.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 2 października 1897.

L. 10652 (8440 2—3)

Michał Sztunder z Bakowiec uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż ustanowiony Ołeksa Lipowy z Bakowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 1 października 1897.

L. 2230 (8448 2—3)

Jan Supergan ze Spytkowic, uznany za umysłowo niedołężnego. Kuratorem jego jest c. k. notarynsz w Jordanowie p. Piotr Michałek.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 20 kwietnia 1897.

Licytacye.

L. 6211 (8381 1—3)

W dniach 24 listopada 1897 i 22 grudnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności w Niemirowie położonej whl. 179 tejże gm. objętej Leiby i Małki Rittnerów własnej na zaspokojenie pretensyi Borucha Schall w kwocie 250 zł. z pn.

Cena wywołania jest 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Susmana Löwnera c. k. notaryusza w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 24 sierpnia 1897.

L. 14244 (8453 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Demka Karpiszyna w kwocie 180 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw nr. 8 w dniu 23 listopada i 23 grudnia 1897 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż nieodzielnej połowy ciała hipotecznego lwh. 66 gminy Stanin, Fedka Karpiszyna własnej.

Cena wywołania 1765 zł.

Wadyum 176 zł. 50 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Wojciech Gibas z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 28 sierpnia 1897.

L. 7829 (8450 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę połowy realności lwh 141 w Bulowicach Jacentego i Anny Matusiaków własnej oraz połowę realności lwh. 548 w Bulowicach Antoniego i Maryanny z Wżranowskich Matusiaków własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 22 listopada 1897 i 22 grudnia 1897 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania t. j. połowę realności lwh. 141 niżej kwoty 325 zł. 70 ct., zaś połowę realności lwh. 548, niżej kwoty 241 zł. 60 ct.

Wadyum wynosi co do połowy realności lwh. 141, 33 zł., zaś co do połowy realności lwh. 548, 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono pana Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty, 11 października 1897.

L. 7020 (7992 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Temy Messite w kwocie 1500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 24 listopada 1897 i 22 grudnia 1897 zawsze o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 1031 gminy Chorostków Jüdla Messite własnych.

Cena wywołania wynosi 1750 zł. względnie 33 zł. a. w.

Wadyum 52 zł a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 15 sierpnia 1897.

L. 7265 (8417 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 112 zł. a. w. z pn. przez Dawida Schachta przeciw Filipinie Link wywalczonej w tus. B. I. w dniach 23 listopada i 23 grudnia 1897 każdokrotnie o godz. 10 rano przymusową licytacyę sum 1100 zł. i 660 zł. wpisanej w stanie biernym realności objętej whl. 137 ks. gr. gm. kat. Krasów-Reichenbach do Krystyana Link należącej na rzecz dłużniczki Filipiny Link intabulowanych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1100 zł. i 660 zł. aw.

Wadyum wynosi 110 zł. i 66 zł.

Na pierwszym terminie sumy rzeczone tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowych sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Władysława Hamerskiego ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 22 września 1897.

L. 4178 (8186 1—3)

Celem ściągnięcia sumy 2 zł. na rzecz Ebera Scheiner odbędzie się w tut. Sądzie dnia 23 listopada 1897 i dnia 23 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności lwh. 832 gm. kat. Babcze objętej Stasia Oheruk względnie Michała Zuska syna Józefa własnej.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli nieznanych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Sołotwinie p. Studzińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 11 maja 1897

L. 10904 (8392 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Wolfa Sigala w kwocie 38 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw nr. 8 w dniu 23 listopada i 23 grudnia 1897 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 2/8 części ciała hipotecznego lwh. 57 gm. Płowe Ołeksy Zwiryńskiego własnych.

Cena wywołania 409 zł. 50 ct.

Wadyum 40 zł. 95 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Zdzisław Więckowski w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 12 lipca 1897.

L. 6789 (8384 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Macieja, Zofii, Anny, Jana, Katarzyny i Maryanny Kałamarów po 1/6 części własnej, lwh. 44 gminy Grzęska na pokrycie wierzytelności Izraela Feldmana w dniach 22 listopada 1897 i 22 grudnia 1897 każdym razem o godz 10 rano.

Cena wywołania 917 zł.

Wadyum 91 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 2 lipca 1897.

L. 10017 (8348 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Eliasza Herscha Grüna w kwocie 12 zł. 46 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 9 listopada 1897 i 13 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała hipotecznego whl 373 ks. gr. gm. Lisko własność Józefy Zakrzewskiej i Anieli Zakrzewskiej zam. Połchłopek stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 237 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 23 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 21 września 1897.

L. 11056 (8400 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 17 listopada 1897 i dnia 22 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 487 gminy Roznowa whl. 1414 objętej dłużników po Tymofieju Onufrejczuku Warwarzy Paranczyć i Zofii Radysz własnej.

Cena wywołania 345 zł. 50 ct.

Wadyum 34 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Zabłotów, 25 września 1897.

L. 55749 (8403 1—3)

Dnia 17 listopada i 16 grudnia 1897 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w Sali rozpraw c. k. Sądu krajowego we Lwowie licytacyjna sprzedaż wierzytelności w kwocie 1050 zł. 53 ct. z pn. przysługującej Antoniemu Grim przeciw Amelii z Zegadłowiczów 1o Grim 2o Erhardt, na terminie pierwszym sprzedaż nastąpi tylko za cenę równą nominalnej wartości tej pretensyi lub wyższą od niej, na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 105 zł.

Warunki przejrzeć można w tusądowe registraturze.

Lwów, 9 października 1897.

L. 5551 (8309 1—3)

Sąd powiatowy wojnicki zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 90 zł. z pn. odbędzie się na rzecz gminy Wojnicz w tutejszym Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 191 gm. Wojnicz objętej spadkobierców Wojciecha Sołakiewicza własnej w dwóch terminach dnia 23 listopada i 23 grudnia 1897 każdym razem o 10 rano

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Piela notaryusz wojnicki.

Wadyum 10 zł.

Cena wywołania 100 zł.

Wojnicz, 27 września 1897.

L. 3910 (7982 1—3)

Dnia 23 listopada 1897 i dnia 7 grudnia 1897 o godz 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 w Grądach wyk. hip. 27 ks. gr. gm. Grądy objętej Kazimierza Pytla, Maryanny Pytel, Melhiora Laski i małoletnich Edwarda i Michała Lasków własnej na rzecz Karoliny i Agnieszki Zwierz celem zaspokojenia sumy 354 zł. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 813 zł. 50 ct.

Wadyum 81 zł. 35 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Górski w Brzesku.

Brzesko, 31 maja 1895.

L. 10495 (8271 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Gansa przeciw Abrahamowi Dym o zapłacenie 112 zł. z pn. na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Lisku odbędzie się publiczna przymusowa relicytacya 1/4 części ciała hwl 349 ks. gr. gm. Lisko Abrahama Dyma względnie tegoż nieobjętej masy własnego w gmachu sądowym w dniu 23 listopada 1897 o godz. 10 rano w jednym terminie, na którym ciało hipoteczne za jakąkolwiek cenę sprzedane zostanie.

Cena wywołania 375 zł.

Wadyum 36 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 7 października 1897.

L. 14169 (8182 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Abe Eckera w kwocie 6 zł. 90 ct. a w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 23 listopada i 23 grudnia 1897 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż a) 18/45 części ciała hipot lw. 544 i b) nieodzielnej połowy ciała hipot. lw. 439 gm. Radziechów Dawida Eckera własnych.

Cena wywołania a) 252 zł., b) 90 zł. austr. wal

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Wojciech Gibes z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 27 sierpnia 1897.

L. 5982 (8396 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie przeprowadzi na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie 5 rat po 5 zł. dnia 23 listopada i dnia 23 grudnia 1897 godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 178 ks. gr. gm. Joniny Wojciecha i Agnieszki Rybarskich własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Agatstein z Tuchowa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 28 września 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 39725 (8359 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Augustyny Kopczyńskiej wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej powszechnej kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 9733 na imię „legat śp. Awita Wilkoszewskiego wystawionej na kwotę 148 zł. 96 ct. opiewającej, aby powyższą książeczkę wkładkową w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże na powtórne żądanie podającej, takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 24 września 1897.

L. 9436 (8378 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Michała Staronia, iż pod dniem 28 września 1897 do l. 9436 wniósł przeciw niemu i wspol. Jan Kotulski pozew ustny o własność i intabulacyę parcel 780 i 781 w Brzyskiej woli, że termin do obrony na dzień 24 listopada 1897 na godz. 9 rano wyznaczony, do rąk jego kuratora Jurka Kozy z Brzyskiej woli doręczonym został, wzywa się zatem tego niewiadomego, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył lub sobie innego obrońcę ustanowił, gdyż złe skutki z zaniedbania tego powstać mogące sam sobie przypisze.

Leżajsk, 30 września 1897.

L. 5559 (8369 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Fenkanyna z Wisłoka, że Stefan Zaricznìak wniósł przeciw niemu w dniu 6 września 1897 do l. 5559 pozew o zapłacenie sumy 100 zł. wa. Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 6 grudnia 1897 o 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Wackermana z Bukowska, wzywa się pozwanego, aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzoną będzie.

Bukowsko, 7 września 1897.

L 8943 (8301 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia Jana Hraba, że przeciw niemu wniosła pod dniem 27 sierpnia 1897 l. 8943 Jenta Rachela Steinbach pozew o uznanie i zaintabulowanie prawa własności do realności pod nk. 44 lwh. 2826 w Jaworowie z pn.

Ponieważ Jan Hrab z życia i miejsca pobytu znany nie jest, przeto ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie konc. not. Adama Sieleckiego w Jaworowie, któremu pozew doręczony został i termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 23 listopada 1897 o godz. 9 rano.

Wzywa się zatem z miejsca pobytu i życia niewiadomego Jana Hraba, ażeby na wyznaczonym terminie bądź sam bądź przez pełnomocnika w Sądzie tutejszym się zgłosił, bądź też ustanowionemu kuratorowi informacyi co do obrony jego praw udzielił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 10 września 1897.

L. 6364 (8411 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Wróbla, iż przeciwko niemu wniósł Jakób Staszel pozew o zapłacenie kwoty 30 zł. w. a. z pn. w skutek czego mu kuratorem Jana Szaflarskiego „Szczurka" ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 8 listopada 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, d. 21 września 1897.

L. 12705 (8106 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Czyż i Zofię Maksymowicz, że przeznaczona dla nich uchwała tabularna z dnia 6 sierpnia 1895 l. 8637 kuratorowi Antoniego Czyża adw. dr. Naglerowi i kuratorowi Zofii Maksymowicz kandydatowi notaryalnemu Janowi Rożniatowskiemu w Zborowie doręczoną została.

Zborów, dnia 25 stycznia 1897.

L 9770 (8394 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wołczańskiego, iż przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę kwoty 100 zł, na który wyznaczono termin na dzień 29 października 1897 i że dlań kuratorem Pawła Wołczańskiego z Posady dolnej ustanowiono.

Rymanów, 5 października 1897.

L 4196 (8169 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Magieldę, iż w celu doręczenia takowemu uchwały tabularnej z dnia 27 sierpnia 1897 l. 4196 mocą której prawo zastawu dla sumy 300 zł. przemienionem zostało na egzekucyjne prawo zastawu dla tejże sumy i egzekucyjne oszacowanie realności wyk. hip. l. 605 i 1/4 części wyk. hip. l. 501 gminy Głogów zostało zezwolonem, został dla niego kurator w osobie Augustyna Hliniaka z Głogowa ustanowionym, któremu takowa uchwała doręczoną zostaje.

Głogów, 27 sierpnia 1897.

L. 4740 (8495)

OBWIESZCZENIE

o przedkładaniu władzom podatkowym wykazów dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego.

W myśl §§ 200 i 201 ustawy z dnia 25 października 1896 d. u. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych przedkładać mają corocznie wymienione niżej osoby dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego następujące wykazy:

1. właściciele domów zamieszkanych, względnie tychże zastępcy wykaz wszystkich mieszkańców domu;

2. osoby wypuszczające pomieszkania w podnajem wykaz podnajemców;

3. głowy rodzin — wykaz wszystkich tych osób, należących do ich gospodarstwa domowego, które posiadają własny dochód;

4. służbodawcy — wykaz osób pobierających płace służbowe, o ile też płace co do jednej osoby kwotę 600 zł. rocznie przenoszą.

Wzywa się przeto wszystkie wymienione osoby do przedłożenia wzmiankowanych wykazów w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego na rok 1898 i wyznacza się zarazem w tym celu termin do 15 listopada br

Wykazy te sporządzić należy na przepisanych drukach, których udzielać będą władze podatkowe stronom interesowanym na żądanie bezpłatnie.

Wykazy 2 i 3 stanowić mają przy budynkach wynajętych załącznik wykazu 1 i przedłożone być mają przez właścicieli domów łącznie z tymże wykazem tej władzy podatkowej, w której okręgu dotyczący dom leży

Z jakiego dnia podany ma być stan mieszkańców w tychże trzech wykazach oznaczą poszczególne władze podatkowe I. instancyi.

Do przyjmowania wykazów 4 kompetentną jest ta władza podatkowa, w której okręgu mieszka służbodawca, względnie znajduje się dotyczące przedsiębiorstwo.

Jakie zeznania zawierać ma każdy z wykazów wyżej wspomnianych wskazują rubryki odnośnych druków.

Bliższe wyjaśnienia w tym względzie obejmują zresztą — obok powołanych na wstępie postanowień prawnych artykuły 39 i 40 rozporządzenia wykonawczego z dnia 24 kwietnia 1897 (D. u. p. Nr. 108).

Co do następstw nieprzedłożenia wykazów lub zeznań nieprawdziwych odsyła się strony interesowane do postanowień §§ 240, 241, 243 ustęp 6, 244 i 247 powołanej na wstępie ustawy.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 16 października 1897.

ОПОВІЩЕНЄ

о предкладаню податковим властям виказів для ужитку при вимірованю податку особисто-доходового.

Згідно з постановами §§. 200 і 201 закона з дня 25 жовтня 1896 ч. 220 В. з. д. о безпосередних податках особистих, предкладати мають що року низше згадані особи для ужитку при вимірованю податку особисто-доходового сьлідуючі викази а то:

1. Властителї домів замешканих а взглядно їх заступцї, — виказ всїх мешканцїв дому;

2. особи піднаймаючі помешканя, виказ піднаємців;

3. голова кождой родини має предложити виказ всїх тих осіб, належачих до їх господарства домового, котрі мають власний дохід;

4. службодавцї — виказ осіб поберающих службові плати, оскілько тії у одної особи вище 600 злр. річне виносять.

Взиває ся проте всї визше згадані особи, щоби викази нових означені в цїли виміру податку отобисто-доходово на рік 1898 предложили, и визначає ся до того речинец до 15 падолиста т. р.

Викази тії мають бути зіставлені на преписаних до того друках, котрі дотичним сторонам, власти податкові безплатно видавати будуть.

Викази під 2 и 3 становити мають при будинках винанятих прилогу виказу під 1 и властителї домів предложити мають тії враз з виказом 1 тої власти податкової, в котрий окрузї лежить дім дотичний.

Після котрого дня стан мешканцїв в тих трех виказах має бути представлений визначать поодинокі власти податкові I. настої.

Викази під 4 наведені приймати буде тая власть податкова, в котрий окрузї мешкає службодатель, а взглядно в которай окрузї дотичне предприємство ся знаходить.

Які заяви обіймати має кождий виказ вскажуть рубрикі дотичних друків.

Близші поясненя в тім взглядї поміщені суть в згаданих на вступі приписах закона и артикулах 39 и 40 розпоряджения виконательного з дня 24 цвітня 1897 В. з. Д. ч. 108.

Наслідства за не предложене виказів, або предложене заяв неправдивих всказують §§. 240, 241 и 243 уступ 6 дальше § 244 и 247 згаданого на вступі закона.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.
Львів, дня 16 октобря 1897.

KUNDMACHUNG

betreffend die im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer den Steuerbehörden zu liefernden Nachweisungen.

Gemäss der §§ 200 und 201 des Gesetzes vom 25 October 1896 R. G Bl. Nr. 220 betreffend die direkten Personalsteuern haben im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer nachstehend genannte Personen alljährlich folgende Nachweisungen zu liefern

1. Die Besitzer bewohnter Häuser beziehungsweise deren Stellvertreter — Nachweisungen aller im Hause wohnenden Personen.

2. Die Aftervermiether — Nachweisungen ihrer Aftermiether.

3. Die Haushaltungsvorstände — Nachweisungen aller solchen zu ihrem Haushalte gehörigen Personen, welche ein eigenes Einkommen haben.

4. Die Dienstgeber — Nachweisungen der Empfänger von Dienstbezügen, insoferne dieselben für eine Person den Betrag von 600 fl. jährlich übersteigen.

Indem nun alle genannten Personen zur Lieferung der erwähnten Nachweisungen im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer für das Jahr 1898 aufgefordert werden, wird unter Einem zur Überreichung dieser Nachweisungen der Termin bis zum 15 November l J. festgesetzt.

Die Verfassung der fraglichen Nachweisungen hat auf vorgeschriebenen Drucksorten zu erfolgen, welche die Steuerbehörden den Parteien über Verlangen unentgeltlich verabfolgen werden.

Die Nachweisungen 2 und 3 haben bei gemietheten Häusern eine Beilage der Nachweisung 1 zu bilden und sind sammt dieser Nachweisung von den Hauseigenthümern bei jener Steuerbehörde zu überreichen, in deren Sprengel das betreffende Haus gelegen ist.

Für welchen Zeitpunkt der Stand der Bewohner in diesen drei Nachweisungen anzugeben ist, wird von den einzelnen Steuerbehörden I. Instanz bekannt gegeben werden.

Zur Übernahme der Nachweisungen 4 ist jene Steuerbehörde berufen, in deren Sprengel sich der Wohnort des Dienstgebers beziehungsweise der Unternehmung befindet.

Welche Angaben jede von den erwähnten Nachweisungen zu enthalten hat, ist aus den Rubriken der diesbezüglichen Drucksorten zu entnehmen.

Nähere Weisungen in dieser Hinsicht enthalten übrigens neben den eingangs bezogenen gesetzlichen Bestimmungen — Die Artikeln 39 und 40 der Vollzugsvorschrift vom 24 April 1896 R. G. Bl. Nr. 108

Hinsichtlich der Folgen unrichtigen Angaben oder unterlassener Einbringung der betreffenden Nachweisungen wird auf die Bestimmungen der §§. 240, 241, 243 Absatz 6, 244 und 247 des eingangs bezogenen Gesetzes hingewiesen.

K. k. galizische Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 16 October 1897.

L. 16146 (8085)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Dawid Aleksander Bergler dzierżawca apteki pod łabędziem w Kołomyi wciągniętą została

Kołomyja, 28 sierpnia 1897.

L. 8183 (8444 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wojciecha i Tomasza Pernala, że Abraham Aron Wietschner wyniósł pozew przeciw niemu pod dniem 2 września 1897 l. 8183 o zapłatę sumy 50 zł. aw., w skutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 12 listopada 1897 wyznaczono i że do zastępywania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Franciszka Jakiełę i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Wojciecha i Tomasza Pernala, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 2 września 1897.

L. 2734 (8452 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Slusarczyka, że Jan i Regina Powolni wnieśli przeciw niemu i innym pozew o zapłacenie 23 zł. wa z pn., w której to sprawie dla niego kuratorem Wojciecha Slusarczyka w Rabie niżnej ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 5 listopada 1897 godzinę 8 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego Antoniego Ślusarczy a, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę obrał, bowiem z zaniedbania wynikłe następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Mszana dolna, 10 maja 1897.

L. 5559 (8445 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mozesa Leibę Taubą, że Ch. M. Herzig wyniósł pozew przeciw niemu pod dniem 26 czerwca 1897 l. 5559 o zapłatę sumy 40 zł. wa., w skutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 12 listopada 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępywania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Aleksandra Obłazę z Dukli i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa się Mozesa Leibę Taubą, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 3 sierpnia 1897.

L. 5236 (8128 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Kęs, że w celu doręczenia tejże tus rezolucyi z 27 września 1897 l. 7376 zezwalającej na wydzielenie pgr 299/2 z whl. 49 gminy Howiłów mały i przydzielenie do lwh. 110 kuratora w osobie Jaśka Przysiężnego z Howiłowa małego dlań ustanowiono

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, dnia 10 sierpnia 1897.

L. 7410 (8125 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Nachmana Maltera, że równocześnie zarządził doręczenie przeznaczonej dla niego tusąd uchwały tabularnej z dnia 20 sierpnia 1893 l. 12000 do rąk ustanowionego dla niego kuratora adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 30 czerwca 1897.

L. 10623 (8121)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że uchwałą walnego zgromadzenia członków kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie zmieniony został §. 8 statutu tegoż Stowarzyszenia w ten sposób, że takowy opiewa „Członkowie występujący, wykluczeni i spadkobiercy zmarłych członków odpowiadają solidarnie za zobowiązania stowarzyszenia zaciągnięte po dzień wystąpienia, wykluczenia lub śmierci członka stosownie do postanowienia §§ 55 i 73 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. p. p."

Rzeszów, dnia 26 sierpnia 1897.

L. 12949 (8120 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy spółkowej „Salomon Mohrer, Jakób Kanner i Salomon Diamant dzierżawa prawa propinacyi w Strzyżowie" z tem uwidocznieniem, że firmę tę uprawniony jest każdy z powyż wymienionych spólników zastępywać i podpisywać w ten sposób, że pod firmą „Salomon Mohrer et Comp." swe imię i nazwisko podpisze.

Rzeszów, 3 grudnia 1896.

L. 9815 (8185 1—3)

Radziechowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Siregę, że celem doręczenia mu tusąd uchwały tabularnej egzekucyjnej z 20 października 1896 l 16678 ustanowiono kuratorem Bernarda Altera z Radziechowa.

Radziechów, 22 czerwca 1897.

L. 19485 (8187 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Harasymków zawiadamia się, że na prośbę Jakóba Emerlego dozwolone zostało uchwałą z dnia 28 września 1897 l. 19485 celem zaspokojenia sumy 100 zł. z przynależytościami egzekucyjne oszacowanie jego realności whl. 19, 109 gminy Bojanice, i że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. dr. Wejda w Sokalu.

Wzywa go się zatem, aby temu kuratorowi dał potrzebne wskazówki ku swej obronie lub innego pełnomocnika ustanowił.

Sokal, 28 sierpnia 1897.

L. 8061 (8184 1—3)

Radziechowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Kuźmy Marcinków, iż celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularno egzekucyjnej z 16 czerwca 1896 l. 7995 u ustanowiono kuratorem Bernarda Altera z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 3 czerwca 1897.

L. 10477 (8165 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w sporze Pinkasa Horowitza przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Matwijowi Nahaj o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 312 zł. w. a. z pn., ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Matwija Nahaj kuratorem ad actum adw. dr. Schmidta z Tarnopola i wzywa go, ażeby udzielił kuratorowi potrzebną informacyę lub innego zastępcę ustanowił i tut. sąd. o tem uwiadomił, gdyż inaczej złe skutki z tąd powstałe, sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 3 lipca 1897.

L. 7483 (8163)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, iż na podstawie uchwały walnego zgromadzenia Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu z dnia 28 marca 1897 zmieniono statut tegoż Towarzystwa w szczególności, że Dyrekcya składa się z 4 członków.

Członkami tymi zostali wybrani na temże zgromadzeniu na dalsze trzy lata: Feliks Schmidt, Wojciech Pawlikowski, Antoni Kumor, Adolf Przybylski, wszyscy ze Starego Sącza.

Nowy Sącz, 18 września 1897.

L. 39785 (8160)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „Samuel Censer i Syn": 1. że firma ta brzmi po niemiecku „Samuel Censer et Sohn" i 2. że każdy ze spólników tej firmy tj. Samuel Censer i Józef Censer firmę tę tak w polskiem, jak i niemieckiem brzmieniem podpisywać ma prawo.

Kraków, dnia 24 września 1897.

L. 3976 (8159)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Berl Banet" handel produktów w Podgórzu z powodu śmierci właściciela.

Kraków, dnia 26 lutego 1897.

L. 7928 (8196 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia przebywającego za granicami Państwa w Ameryce Hawryłę Dryńczaka, że wskutek skargi wekslowej Berila Jonasza Herbsta z 17 lipca 1897 l. 6163 przeciw niemu wydano nakaz zapłaty sumy 100 zł. z pn.

Wzywa się więc Hawryłę Dryńczaka, by ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Gałkiewiczowi w Nowym Sączu potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i sądowi oznajmił.

Nowy Sącz, 25 września 1897.

L. 5739 (8194)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy firmie spółki jawnej „H. Ochmann, St. Wierzbicki i sp.", że do tej spółki jawnej przystąpił komandytnik przy czem siedziba, firma, sposób podpisywania firmy spółki i osobiście odpowiedzialni spólnicy pozostali niezmienieni.

Jasło, 11 września 1897.

L. 5657 (8193)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „H. Ochmann, St. Wierzbicki i Spółka", że jawny spólnik Edward Haserörl z powyższej spółki jawnej za zgodą reszty spólników wystąpił.

Jasło, 14 sierpnia 1897.

L. 6682 (8192 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Domagalską, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką przeciw Annie z Lamberków Engelbergowej pto 731 w. a., ustanowił dla niej kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Chwaliboga w Jaśle ze substytucyą adwokata dr. Pawłowskiego w Jaśle i poleca jej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazała.

Jasło, 18 września 1897.

L. 4480 (8203 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie w sprawach egzekucyjnych Markusa Salza przeciw Władysławowi i Karolinie hr. Kalinowskim pto 50 zł., pto 32 zł. 62 ct., pto 49 zł. 14 ct. i pto 47 zł. 21 ct. w. a., uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Władysława hr. Kalinowskiego i Karolinę hr. Kalinowską, że dla nich ustanowiony został kuratorem c. k. notaryusz Edward Sucharda w Chodorowie, któremu tus. uchwały z dnia 24 kwietnia 1897 l. 2797, 2872, 2874 i 2875 doręczono.

Wzywa się Władysława i Karolinę hr. Kalinowskich, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i tegoż sądowi oznajmili.

Chodorów, dnia 10 września 1897.

L. 18252 (8086 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Gwoździcu przeciw Łesiowi Matijek, Iwanowi Sawaczka i niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Sawaczka w sprawie o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 140 zł. w. a. z pn. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Maryi Sawaczka kuratorem p. dr. Landaua i doręczył mu nakaz zapłaty z 11 września 1897 l. 18252 dla Maryi Sawaczka przeznaczony.

Kołomyja, 11 września 1897.

L. 14988 (8090 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ustanawia w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytowego w Husiatynie przeciw Nisenowi Nussenbaumowi i tow. o zapłacenie 138 zł. wa. kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Nissena Nussenbauma adw. dr. Komerinera w Borszczowie i wzywa pozwanego Nissena Nussenbauma, by temuż swemu kuratorowi potrzebną do sporu tego informacyę udzielił, lub innego zastępcę wymienił.

Tarnopol, dnia 11 września 1897.

L. 7585 (8101 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Czornobaj, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 29 czerwca 1896 l. 6231 w przedmiocie wpisu własności whl. 24 i 25 wydanej gminy Niwra dla Maryi z Konopskich 1o Bajczuk 2o Czornobaj przeznaczonej ustanowiony został dlań kurator w osobie Antoniego Jakimowa z Niwry i temuż uchwała ta została doręczona.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 11 sierpnia 1897.

L. 16037 (8087 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Antoniny Myślin urodz. Serbińskiej o intabulacyę praw własności do parc. 261, 319|3 i 319|4 w Stecewej dla nieznanego z miejsca pobytu S. Weintrauba adw. dr. Landaua kuratorem z substytucyą adw. p. Kaweckiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Landau uchwałę z 22 sierpnia 1896 l. 11973 dla S. Weintrauba przeznaczoną.

Kołomyja, dnia 4 września 1897.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.